Nr. 61. NALEZYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Sroda 15 Marca 1922.

Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy“ ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch“ (dawniej J. Hopcas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9. Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska, ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 120, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par“, Rycerska 8, Wielkop. agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski, Wielka 98; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra“, Wollzeile 12, „Inges“, Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala“, Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Polityka Czechosłowacji

I.

Kraków, 14 marca.

Z pośród wszystkich państw, które byt swój lub znaczne rozszerzenie zawdzięczają traktatom pokojowym, najszczęśliwsze geograficzne warunki posiada Jugosławja, najgorsze — Czechosłowacja. Położona niemal w geometrycznym środku Europy, oddalona jednakowo znacznie od wszystkich mórz, otoczona ze wszystkich stron, wyjąwszy mały wycinek, przez wrogie jej z natury rzeczy narody niemiecki i węgierski, ukształtowana zupełnie groteskowo ze swoim długim podkarpackim ogonem, Czechosłowacja przedstawia pod względem geopolitycznym twór, uderzający swoją sztucznością. Zarówno sytuacyjnie, jak morfologicznie, jest to coś, czego dotąd sztuka państwo-twórcza jeszcze nie wyprodukowała.

Europa środkowa dzieli się na trzy wyraźne rejony, z których każdy ma swoją zdecydowaną fizjognomję i strukturę geograficzną i gospodarczą. Rejon południowy, to rejon średniego i dolnego Dunaju — jest rolniczy. Od północnego stoku Karpat znajduje się wschodni środkowo-europejski rejon, ciągnący się ku Bałtykowi, i także rolniczy. Wreszcie rejon trzeci, w ogromnej swej przewadze niemiecki, między górnym Dunajem a górną Odrą i Łabą — przemysłowy. Do tego rejonu należą w całości właściwe Czechy. Struktura jednak ich państwa, ambicje imperjalistyczne, sprawiają, że tendencje polityczne państwa czesko-słowackiego idą w kierunku wprost przeciwnym, że oparłszy się prawem kaduka o Dunaj w Preszburgu, grawituje ono ku południowi, szuka dróg na Lewant, dąży do ciepłej wody słowiańsko-włoskiej Adrjatyku. Dziwaczne rozdwojenie kierunków rozwojowych, jakie z jednej strony wskazuje geografja, z drugiej polityka. Kiedyś musi przyjść moment, w którym zetrą się one ze sobą w rozstrzygającym boju. Nie potrzeba zbytniej przenikliwości, aby przewidzieć, że geografja pozostanie na placu...

Obok tych głębokich organicznych braków, państwo czecho-słowackie przyszło na świat jeszcze z szeregiem innych niedomagań, których przyczyny leżą głównie w mentalności narodu politycznie niedoświadczonego i pozbawionego warstwy wdrożonej do rządzenia. Wyliczanie tych braków u Czechosłowacji nie znaczy, że inne współcześnie z nią do życia powołane państwa i mocarstwa braków takichsamych, lub nawet jeszcze większych, nie posiadają. Ale w tej chwili mówimy tylko o Czechosłowacji.

Ta swoista mentalność czeska, pozostająca ciągle pod wpływem ciasnego horyzontu walk parlamentarnych z Niemcami w starej Austrji, sprawiła, że Czesi, uzyskawszy w ciągu jednej nocy wielkie i tak bardzo trudne do rządzenia i utrzymania państwo, nie potrafili nastawić się uczuciowo i intelektualnie na te zadania, które z budową takiego państwa są związane.

Czeską myśl i temperament polityczny reprezentowało w chwili narodzin państwa dwóch wybitnych ludzi: Masaryk i Kramarz. Obaj wysoce zasłużeni, obaj otoczeni nimbem ofiary dla ojczyzny. — Masaryk, który już w pierwszych miesiącach wojny wyjechał za granicę, aby tam w związku z państwami koalicji kłaść podwaliny pod lepszą przyszłość dla swego narodu, Kramarz, który pozostał w ojczyźnie i znalazł się ostatecznie przed wojennym sądem austrjackim, który go skazał na śmierć. Obaj tedy, i Masaryk i Kramarz, mieli wszystkie warunki ku temu, aby uczucia i wyobraźnię ludu, nawet bez wszelkiego wysiłku ze swej strony i bez puszczenia w ruch skomplikowanego aparatu reklamy i suggestyi publicznych, pozyskać dla siebie. Obaj jednak równocześnie różnili się biegunowo od siebie.

Masaryk, człowiek o horyzontach umysłowych bardzo szerokich, filozof poważnej miary, uczony i polihistor, to uosobienie patrjotyzmu uciśnionych i pokrzywdzonych, który z faktu tego ucisku wysnuwa nie nacjonalistyczny wniosek, że należy zachować system ucisku i krzywdy, lecz tylko zmienić rolę w jego obrębie, ale wniosek liberaln-humanitarny, że należy tak świat przebudować i tak umysłowości ludzkie przetworzyć, aby dla żadnego wogóle ucisku i krzywdy narodowej miejsca być nie mogło. Kramarz zasię, to praktyczny polityk dnia, nacjonalista czeski, który poza w pewien swoisty sposób pojętem drobrem własnego narodu, nie widzi żadnego innego celu i który do tego celu gotów jest dążyć wszystkiemi drogami, zarówno najdalszych aż niemal o negację własnych podstawowych celów zawadzających kompromisów, to znowu bezwzględnego gwałtu i przymusu, stosownie do okoliczności.

Jest rzeczą ciekawą zbadać, w jaki sposób instynkt narodu czeskiego, a zapewne także i każdego innego w analogicznych warunkach, ustosunkował się do tych dwóch kierowniczych indywidualności. Oto Masaryka postawił on na czele państwa, jako jego symbol, ale nie dał mu żadnej władzy, Kramarza zaś zostawił formalnie na uboczu, ale przyjął całą jego ideologję za kierowniczą dla siebie. Ale nie tylko w Czechach, lecz także i we wszystkich niemal innych państwach Europy widać tę uderzającą dwoistość, która jest tak wysoce charakterystyczną dla współczesnych umysłowości zbiorowych. — Oto w większości państw symboliczna władza zwierzchnicza reprezentowana jest przez ludzi znanych z liberalizmu, humanitaryzmu a nawet radykalizmu, równocześnie jednak praktyczna polityka tych państw, jej metody i formuły są czysto nacjonalistyczne. Jest to rezultat wielkiej wojny, w której cele nacjonalistyczne i imperjalistyczno, przysłaniano hasłami liberalizmu i demokracji. Propaganda ta okazała się tak silną, że przetrwała swoje właściwe cele wojenne i kształtuje dalej umysły i formy życia zbiorowego w Europie.

Po wojnach napoleońskich rzeczy te miały się wręcz przeciwnie. Wtedy u góry pozostały symbole państwowe niezmienione, reakcyjne i monarchiczne, życie zaś żłobiło sobie drogi w kierunkach liberalizmu i humanitaryzmu. Dzisiaj odwrotnie. Fasady i symbole zewnętrzne są wszędzie prawie bardzo liberalne i humanitarne, praktyka zaś przeważnie skrajnie nacjonalistyczna lub nawet imperjalistyczna.

Obie te tendencje: liberalna — masarykowska i nacjonalistyczna — kramarzowska, walczyły ze sobą przez pierwsze trzy lata, dążąc do stanu równowagi. Na ogół jednak ideologja, reprezentowana przez Masaryka, wychodziła w tych zapasach jako bez porównania słabsza. Żywiołowy, nierzadko zoologiczny nacjonalizm przy każdej sposobności okazywał się od niej silniejszym. Jakkolwiek właściwa każdemu drobnomieszczaństwu trzeźwa, ale nieco powszednia praktyczność, która tak wybitnie cechuje mentalność czeską, sprawiła, że powoli zaczęło sobie do opinji czeskiej torować drogę poczucie pewnej miary w nacjonaliźmie i zrozumienie, że w swojem położeniu geograficznem i przy swojej konstrukcji, Czesi nie mogą bez zastrzeżeń kopjować metod rzadzenia, stosowanych z tak strasznym skutkiem przez gentry madziarską.

Pod wpływem tej refleksji stanął też stopniowo drogą raczej nieświadomego przystosowania, niż zamierzonych i świadomie przeprowadzonych wyrównań, kompromis między obioma temi zasadniczemi ideami, między tymi dwoma firmowymi mężami czeskimi — Masarykiem i Kramarzem. Przedstawicielem tego kompromisu jest Benesz, który, jako trzeci, wchodzi na szczyt życia państwowego czeskiego, wnosząc do niego ze sobą nie nowy kierunek jakiś, nie nową ideologję, ale zręczność w balansowaniu między obioma tamtemi kierunkami, zawierania kompromisów między obiema tamtemi ideologjami. Zręczny, przedsiębiorczy, energiczny, obrotny i w środkach niewybredny, ale na formę troskliwie zważający, Benesz staje się powoli typem polityka czeskiego, który ma w ustach zawsze szerokie i przyjemne frazesy, w sercu zaś silne i zawsze żywe poczucie egoizmu narodowego. — Benesz weźmie od Masaryka formę, od Kramarza treść. Zależnie od okoliczności z nieograniczoną dezinwolturą będzie raz przystosowywał formę do treści, drugi raz dopasowywał treść do formy, i w ten sposób, lawirując między Scyllą i Charybdą, unikać będzie szczęśliwie wpadnięcia w jedną lub drugą.

ROSJA PŁACI ZA TABOR KOLEJOWY.

Warszawa, 13 marca (PAT). Wczoraj przybył do Warszawy prezes delegacji polskiej w mieszanych komisjach reewakuacyjnych, minister Antoni **Olszowski.** Jednocześnie pod kierownictwem naczelnego eksperta delegacji polskiej p. Rutsteina przybyła z Moskwy **10-miljonowa rata za tabor kolejowy w złocie i kamieniach,** którą pod eskortą przewieziono do P. K. K. P.

WICEMINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU.

Warszawa, 14 marca (Tel. wł.) Wobec objęcia teki ministra przemysłu i handlu przez min. Ossowskiego, dotychczasowy kierownik tego ministerjum dr Strassburger objął stanowisko wiceministra w randze **podsekretarza stanu.**

RADCA LEGACYJNY POSELSTWA POLSKIEGO W KONSTANTYNOPOLU.

Warszawa, 14 marca (Tel. wł.) Kazimierz Rybiński, były sekretarz poselstwa polskiego w Belgradzie, wyjeżdża do Konstantynopola, gdzie obejmuje stanowisko **radcy legacyjnego** poselstwa polskiego.

PRZYGOTOWANIA DO POWSTANIA NA UKRAINIE.

Lwów, 14 marca (Tel. wł.) Z Wiednia donoszą: »Wiedeńska Prawda« zamieszcza wiadomość, że w tych dniach wysłał ataman Tiutiunik do Wiednia dowódcę sztabu Suchorudkę, który ma w Wiedniu, jako ośrodku ukraińskiej emigracji **zorganizować opinję dla przygotowanego na wiosnę powstania na Ukrainie i wejść w ścisły związek z Francją.** Mówią, że Suchorudka ma wpłynąć na galicyjskich polityków w kierunku **zbliżenia się do Polski.**

Całkowite porozumienie na konferencji w Belgradzie

Belgrad, 13 marca (PAT). Czesko-słowackie Biuro prasowe donosi:

Na końcowem posiedzeniu konferencji belgradzkiej, odbytem dnia 11 bm., przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

Delegaci **Polski, Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławji,** którzy zebrali się na konferencję ekspertów w Belgradzie celem **omówienia szeregu spraw finansowych i gospodarczych,** stojących na porządku dziennym **konferencji w Genui, stwierdzili całkowitą zgodność poglądów we wszystkich tych sprawach.** Opierając się na zasadzie przyjętej dla porządku dziennego konferencji w Genui, iż **nie może być narzuconą żadna zmiana istniejących traktatów,** mając najlepszą wolę **współpracowania w wielkiem dziele odbudowy gospodarczej i konsolidacji Europy,** przekonani, że strzeżone będą żywotne uprawnione interesy ich krajów, doszli eksperci do porozumienia co do **wspólnego stanowiska w kwestjach, które będą przedmiotem obrad w Genui.** Eksperci uznali za pożyteczne, aby w razie potrzeby zbadać wspólnie także i inne sprawy, podlegające ich kompetencji, które będą poruszone w Genui.

Wieczorem minister spraw zagranicznych Nincicz dał **przyjęcie pożegnalne dla delegatów.**

W kołach politycznych stwierdzają, że konferencja **osiągnęła w pełni zamierzony cel.**

Konferencja ministrów finansów

Hanower, 13 marca (PAT). Według urzędowej wiadomości z Paryża, sprzymierzeni ministrowie finansów **doszli do zupełnego porozumienia** co do rozdziału płatności niemieckich. Havas donosi, że Francja uzyskała przeprowadzenie **zwrotu przez Niemcy kosztów mobilizacji rocznika 1919.** Kontrola finansów niemieckich będzie **znacznie wzmocniona.**

Paryż, 13 marca (PAT). Ag. Havasa ogłasza półurzędowy komentarz do układu, podpisanego przez ministrów skarbu państw sprzymierzonych. W komentarzu tym powiedziano między innemi: uchwały te **dają Francji nowe korzyści godne uwagi.** Komisja reparacyjna, której rola była w ostatnich czasach nieco usunięta na bok, **ma znowu otrzymać pełnię swoich praw.**

IRLANDJA NA KONFERENCJI W GENUI.

Rzym, 11 marca (PAT). Przedstawiciele Irlandji **wezmą udział w konferencji genueńskiej** wespół z przedstawicielami dominjów.

Otwarcie konferencji państw bałtyckich w Warszawie

PRZYBYCIE DELEGATÓW DO WARSZAWY. — OBIAD NA CZEŚĆ DELEGACYJ BAŁTYCKICH. — OTWARCIE KONFERENCJI. — PRZEMÓWIENIE MIN. SKIRMUNTA. — KONFERENCJA PRZY PRACY.

Warszawa, 13 marca.

W niedzielę przed południem przybyli do Warszawy jako delegaci Rzeczyposp. łotewskiej, prez. ministrów Miejerowicz, minister skarbu Kalnisch, szef sztabu generalnego Penikis, wszyscy w otoczeniu wyższych urzędników ministerjalnych. Z Estonji przybyli: minister spraw zagr. Pip z małżonką, b. prezydent parlamentu Strandmann, i szef wydziału min. spraw zagr. Laman.

Delegacja rządu polskiego powitała gości na granicy państwa, w Warszawie zaś minister Skirmunt w otoczeniu wyższych urzędników.

Posłowie polscy z Helsingforsu, Rygi i Rewla podejmowali przedstawicieli państw bałtyckich w Hotelu Europejskim.

Po południu w niedzielę wręczył w uroczysty sposób szef łotewskiego sztabu jen. Penikis, Naczelnikowi państwa order łotewskiego orderu »Latschplessis« 1 klasy.

Warszawa, 13 marca (PAT). W niedzielę o godz. 2 popołudniu posłowie Jodko i Sokolnicki wydali **obiad na cześć delegacyj bałtyckich** w hotelu europejskim, w którym wzięli udział minister Skirmunt, wszyscy członkowie delegacyj bałtyckich, wszyscy przedstawiciele poselstw bałtyckich w Warszawie, oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych. O godz. 8 wieczorem delegacje przybyły in corpore do Teatru Wielkiego. W czasie przedstawienia orkiestra odegrała w porządku alfabetycznym hymny estoński, finlandzki, i łotewski.

Warszawa, 13 marca (PAT). O godz. 1 popołudniu otwartą została w pałacu Rady ministrów **konferencja ministrów państw bałtyckich.** Przemówienie inauguracyjne wygłosił p. minister Skirmunt. Odpowiedział mu imieniem państw bałtyckich estoński minister spraw zagranicznych, poczem przystąpiono do obrad.

Warszawa, 14 marca (Tel. wł.) W przemówieniu swojem, którem otworzył konferencję, minister Skirmunt podkreślił **szczerą i głęboką sympatję, jaką żywi Polska dla państw bałtyckich;** następnie wskazał na wspólne interesy, które istnieją pomiędzy Finlandją, Łotwą, Estonją i Polską, nakazujące porozumienie się co do **szeregu zagadnień,** których jaskrawym przykładem są sprawy i problemy, mające być poruszone **na konferencji genueńskiej.** Na pierwszy plan wysuwa się tutaj wspólny stosunek do **odbudowującej się Rosji.**

Dążąc do uprzedniego porozumienia się między nami — mówił minister Skirmunt — **nie mamy bynajmniej zamiaru narzucać naszych wspólnych poglądów któremukolwiek z państw albo też z grup państw,** jest wszakże naszem zadaniem, aby z całą swobodą i niezależnością **przystąpić do wielkiego dzieła powojennej odbudowy ekonomicznej.**

Po przemówieniu min. Skirmunta odpowiedział imieniem delegacji państw bałtyckich minister spraw zagranicznych Estonji p. Piip.

Posiedzenie zamknięto o godz. 13 i pół, przyczem dokonano zdjęcia fotograficznego uczestników konferencji. Po inauguracyjnem posiedzeniu konferencji ministrowie państw bałtyckich przedstawili się prezydentowi ministrów **Ponikowskiemu.** Po godz. 2 po południu odbyło się pierwsze oficjalne przyjęcie gości bałtyckich **u Naczelnika państwa.**

Warszawa, 13 marca (PAT). Ze strony polskiej obecni byli na konferencji dnia 13 bm. minister spraw zagranicznych **Skirmunt,** minister pełnomocny i poseł polski w Rydze dr Witold **Jodko,** minister pełnomocny i poseł polski w Helsingforsie dr Michał **Sokolnicki,** minister pełnomocny **Puławski,** dyrektor departamentu politycznego M. S. Z. August **Zaleski,** dyrektor protokółu dyplomatycznego Stefan **Przeździecki,** minister pełnomocny **Targowski,** naczelnik wydziału wschodniego **Kossakowski,** urzędnicy M. S. Z. Szumlakowski, Baliński, Zaleski, Romer T. i Romer A. oraz delegat ministerjum skarbu P. Mańkowiecki.

Warszawa, 13 marca (PAT). Na konferencji ministrów państw bałtyckich w przemówieniu inauguracyjnem p. minister Skirmunt zaproponował wybór przewodniczącego. Na wniosek ministra Mejerowicza postanowiono powierzyć przewodnictwo ministrowi **Skirmuntowi.** Minister Skirmunt proponuje prowadzenie prac w komisjach. Wniosek **został przyjęty,** poczem podzielono zostały prace konferencji między **komisję polityczną i komisję ekonomiczną.** Obie komisje zbiorą się dzisiaj o godz. 5 popołudniu, o godz. 4 zbiorą się sami ministrowie państw bałtyckich, biorący udział w konferencji.

—o—

Rozdział własności niemieckiej w Gdańsku

Gdańsk, 13 marca.

(PAT). Komisja dla podziału dawnego niemieckiego mienia państwowego w Gdańsku, złożona z pp. Lefevre (Francja), Carra (Anglja) i Beltrami (Włochy) wręczyła dnia 11 bm. popołudniu panu komisarzowi generalnemu Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku następującą decyzję:

1) Komisja zatwierdza decyzje co do przyznania **kolei na własność Polsce,** a linji w samem mieście Gdańsku i porcie na własność miasta z wyjątkiem warsztatów kolejowych, co do których rozstrzygnięcie zapadnie później.

2) Komisja zatwierdza przyznanie na własność Polsce **gmachu dyrekcji kolei** w Gdańsku.

3) Komisja zatwierdza przyznanie wszelkich objektów portowych wysokiej Radzie Portowej z wyjątkiem: a) przyznania na rzecz Polski **obozów reemigrantów,** b) przyznania na rzecz miasta wybrzeża na Westerplatte z wyjątkiem wybrzeża, **należącego do Polski,** oraz jednego hektara terenu na rzecz Polski dla urządzenia tam stacji radjotelegraficznej, c) przyznania na rzecz Gdańska części terenu w Brzeźnie oraz portu w Wisłoujściu, d) przyznania na rzecz **władz polskich** objektów, należących do administracji Wisły z warunkiem, że decyzja w tej sprawie zależy od tego, w jaki sposób będzie ostatecznie rozstrzygnięta sprawa **administracji Wisły** na terenie wolnego miasta.

4) Komisja przyznała na własność wolnego miasta Gdańska wszelkie domeny i lasy państwowe oraz pałac i park w Oliwie, jak również plac ćwiczeń wojskowych i teren pofortieczny, z wyjątkiem pasa, szerokości 50 metrów na placu ćwiczeń wojskowych, przyległego do toru kolejowego, który został **przyznany Polsce.**

5) Komisja przyznała na cele umieszczenia zarządu administracji clowej: a) **Polsce dwa gmachy** kompuśnego urzędu odzieżowego, b) wolnemu miastu Gdańskowi resztę gmachów tego urzędu.

6) Komisja przyznała wolnemu miastu gmach szkoły wojskowej pod warunkiem, że wolne miasto **odda w zamian Polsce** dwa gmachy przy ulicy Neufahrwasse. Pozostałe budynki szkoły wojskowej mają być oddane tymczasowej dyrekcji celnej.

7) Komisja **przyznała Polsce** większość koszar artyleryjskich w nowym porcie oraz południowe skrzydło dawniejszego lazaretu wojskowego, dalej trzy budynki urzedu prowiantowego i przynależne do niego podwórza, należące dawniej do magazynu szkolnego. Resztę koszar komisja przyznała wolnemu miastu z warunkiem, że Gdańsk obowiązuje się do przydzielenia **urzędnikom polskim,** mieszkającym w Gdańsku, potrzebnych mieszkań.

8) Komisja przyznała wolnemu miastu gmach poczty i szkoły nawigacyjnej z zastrzeżeniem, że przy przyjmowaniu uczniów do tej szkoły wolne miasto uchwali przyznanie **prawa pierwszeństwa słuchaczom z Polski** na równi ze słuchaczami, pochodzącymi z wolnego miasta; dalej przyznała również komisja wolnemu miastu hangary lotnicze we Wrzeszczu z warunkiem odstąpienia przez wolne Miasto Polsce takiego terenu, który będzie potrzebny na wybudowanie własnej stacji lotniczej, oraz z warunkiem przyznania Polsce prawa używania całego terenu lotniczego.

9) Wyspę Holm przyznano Radzie Portu z wyjątkiem terenu pod Stocznią położonego, z tem zastrzeżeniem, że Rada Portu wykona decyzję Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, względnie Rady Ligi Narodów w sprawie odstąpienia Polsce z prawem użytkowania miejsc na magazynowanie amunicji i na postój wojennych okrętów polskich.

Rada ambasadorów **zaakceptowała** żądanie Polski, według którego udziały rządu niemieckiego w Bauernbanku są **nieważne** i że udziały te należą do komisji podziałowej. Decyzja co do podziału tych udziałów zapadnie później.

»Danziger Zeitung«, omawiając decyzję międzysojuszniczej komisji podziału byłego niemieckiego mienia państwowego w Gdańsku, zaznacza, że komisja, przydzielając Polsce rezerwoary naftowe w Gdańsku, zapoznała i zaniedbała interesy Gdańska. W dalszym ciągu pismo stwierdza, że majątek, przyznany Gdańskowi, będzie musiał być drogo przez miasto opłacony, gdyż według traktatu wersalskiego, cały były niemiecki państwowy **majątek w Gdańsku jest własnością ententy.**

Wzmagające się przesilenie w Anglji

Zdawało się, że przesilenie, które powstało nie tylko w gabinecie angielskim, ale także w łonie parlamentarnej większości rządowej, zostanie zażegnane, zwłaszcza gdy Balfour wystąpił w obronie Lloyd George'a, [illegible] Anglji. Balfour oświadczył, że w interesie kraju powinien Lloyd George pozostać u steru rządów, a unjoniści powinni dochować mu wierności. Głos Balfoura ma tem większe znaczenie, że wiadomo, że Balfour przez długie lata zwalczał Lloyd George'a. Również Chamberlain stanął [illegible] stanowczo — po stronie premjera, zaś sir Younger, który zaognił przesilenie, [illegible] wycofał się z linji bojowej.

Nastąpił rozejm, po którym spodziewano się zawarcia pokoju. Tymczasem całkiem niespodziewanie pojawiła się w »Saturday Review« wiadomość, która obudziła sensację nietylko w Londynie, lecz we wszystkich centrach politycznych. Według tej wiadomości **Lloyd George ustąpi już w formie nieoficjalnej**. Podanie Lloyd George'a o dymisję ma już w ręku Chamberlain i może z niego zrobić użytek, gdyby bil o Irlandji, zwalczany przez [illegible] konserwatystów, stanie się ustawą. Lloyd George nie będzie już czekał na konferencję w Genui. W razie ustąpienia obecnego premjera, rząd powierzyłby Chamberlainowi misję utworzenia gabinetu, gdyż Balfour odmówił już przyjęcia.

Gdyby ta wiadomość była nawet silnie przesadzona, pozostaje z niej w każdym razie wrażenie, że **dotąd o zażegnaniu przesilenia niema mowy**. Co gorsza, [illegible] z dziedziny polityki wewnętrznej [illegible] do pogłębienia przeciwieństw w łonie gabinetu i koalicji parlamentarnej. **Irlandja** nie chce się uspokoić i jest terenem ciągłych rozruchów rewolucyjnych, które przeciwnikom Lloyd George'a służą jako [illegible] argument, że polityka jego wobec Irlandji jest fałszywa. Równocześnie **sprawa indyjska** wikła się w sposób [illegible] dla Lloyd George'a niepomyślny. Oto rząd indyjski — czyli [illegible] angielski — porozumiawszy się z gubernatorami prowincyj indyjskich, wysłał do Londynu na ręce sekretarza stanu dla Indyj p. Montagu depeszę następującej treści:

»W przededniu konferencji w sprawach wschodnich, zwołanej do Paryża, zwracamy uwagę rządu brytyjskiego na uczucia, panujące w Indjach, a domagające się **rewizji traktatu z Sevres**. [illegible] Indje podczas wojny [illegible] żądania, [illegible]: **ewakuacji Konstantynopola; suwerenności sułtana nad świętemi miejscowościami, zwrotu rządowi tureckiemu Smyrny i tureckiej części Tracji z wyjątkiem Adrjanopola.**

Rząd indyjski chce w ten sposób pozyskać sobie muzułmanów w Indjach, aby ich użyć przeciwko Hindusom, których przywódcę, Ghandiego, kazał uwięzić. Sekretarz stanu Montagu kazał ogłosić w dziennikach ten telegram, który [illegible] wywołał wielkie wrażenie. Wtedy Lloyd George wezwał sekretarza stanu Montagu do wniesienia **dymisji**, co się też stało. Niemniej telegram uczynił swoje. — Opinja publiczna widzi, że Lloyd George chce w Indjach przeprowadzić próbę sił, zarazem jednakże widzi, że **rząd indyjski domaga się dla Turcji tego, co już dawno dała Turkom Francja**. Fakt ten [illegible] na konferencję, która za kilka dni odbędzie się w Paryżu, a także na konferencję w Genui. Dla Lloyd George'a incydent z Indjami może stać się zabójczym.

ZNOWU POGŁOSKI O USTĄPIENIU LLOYD GEORGEA.

Londyn, 13 marca (AW). »Saturday Review« donosi w formie półoficjalnej, że **Lloyd George ustąpi**. Chamberlain otrzymał już od Lloyda Georgea zawiadomienie o jego rezygnacji.

Z Polskiego Tow. Demokratycznego

(Odczyt o praworządności w Polsce).

Warszawa, 11 marca.

W dniu 3 b. m. na zaproszenie zarządu stronnictwa adw. przys. Jan Dąbrowski wygłosił odczyt p. t.: »Praworządność w Polsce«. Podstawą praworządności w państwie — twierdził prelegent — jest konstytucja. Niestety nasza konstytucja wejdzie w życie faktycznie dopiero po wydaniu ustaw uzupełniających. Po przeglądnięciu poszczególnych »martwych artykułów« konstytucji, które mają ożyć dopiero po uzupełnieniu przez odnośne ustawy, okazuje się, że wszystko, co w konstytucji dotyczy praw obywatela — jest zawarte w tych właśnie martwych paragrafach. — Przepisy przechodnie wskazują wprawdzie roczny termin przejściowy Sejmowi ustaw wprowadzających konstytucję. Dopóki zaś [illegible] ustaw tymczasowy, konstytucja zabrania sądom kwestjonowania ustaw »należycie ogłoszonych«. Ponieważ zaś działające u nas ustawy są należycie ogłoszone, przeto konstytucja nic nie zmienia i nie uchyli, dopóki prace uzupełniające nie zostaną skończone.

[illegible] zakres [illegible] praw jednostki. Przepisy normujące działalność urzędów, procedura administracyjna i fiskalna — są w niemniejszym stopniu gwarancją praworządności w działaniu organów państwa. Niestety, praktyka naszych urzędów pozostawia wiele do życzenia.

Żadne zresztą ustawy nie mogą wykluczyć możliwości naruszenia praworządności. Każdy przepis ustawowy można obejść. Poczucie prawa w społeczeństwie, a przez wpływ społeczeństwa — i w urzędach — to istotny warunek praworządności. Niestety, poczucie prawa jest u nas przytłumione. Żyjemy w stanie psychozy powojennej. W czasie wojny [illegible] niebezpieczeństwem wewnętrznem, zagrażającem tylko armji. Pojęcie o tem śmiertelnem niebezpieczeństwie przenieśliśmy i w czasy pokojowe. Większości ludzi wydaje się, że społeczeństwo wciąż stoi nad [illegible] przepaści i że osłabienie doraźnej reakcji przeciw zamachom [illegible] gwarancyj prawnych — może Polskę do tej przepaści wtrącić. W każdym [illegible] niebezpieczeństwo. Gdy w Warszawie uważa się za niebezpieczny komunizm, w jakimś Rypinie wrogiem społeczeństwa jest robotnik rolny, a w Biłgoraju — członek »Wyzwolenia«. Reakcja społeczna jest niestrudzona w odnajdywaniu »namiastków« niebezpieczeństwa, wobec których uchylanie gwarancyj prawnych jest obowiązkiem obywatelskim. Trzeba rozbudzać poczucie prawa i przekształcać w duchu prawa ustawy, które z życiem są w niezgodzie. Twórczość prawna — to przywilej wolnego i niezależnego społeczeństwa, przez nas zupełnie nie wyzyskany.

W dyskusji zabierali głos: red. Kempner, dr Szmuło i inni, rozwijając i uzupełniając myśli prelegenta.

Z sali odczytowej

(»NAGA DUSZA«. Odczyt. St. Przybyszewskiego).

Ćwierć wieku dobiega, gdy na gruncie krakowskim oparł swą nogę Stanisław Przybyszewski, otoczony nimbem rozgłosu po berlińskich sukcesach, jako jeden z pisarzy, głoszących z bezwzględną szczerością nowe hasła w literaturze pięknej. Autor »Wigilij«, »De profundis«, »Homo sapiens« fascynował swoją teorją o nagiej duszy młodzież, która skupiła się dokoła niego i wchłaniać poczęła nowe hasła, na gruzach dawnych poromantycznych wierzeń. Jednem z tych haseł była teorja o nagiej duszy, tak różnorodnie pojmowana, rozumiana i komentowana, z równą zaciekłością wielbiona, jak zwalczana i ośmieszana.

Pragnieniem było jubilata w tej powrotnej gościnie w Krakowie, po upływie okresu, który zaciera wszelkie aktualności i pozwala ustalić się pewnym wartościom, przypomnieć swój program, który przed laty rzucił w swojem »Confiteor«, wytłumaczyć wiele błędów i nieporozumień, jakie na tem tle powstały i »dymić poczęły w literaturze«. Dziś, gdy dymy opadły, uprzedzenia znikły, można spokojnie »sine ira et studio« przyznać, że teorja Przybyszewskiego nie przeszła bez śladu w piśmiennictwie, że pozostawiła osad, z którego plenne ziarna przyjęły się i położyły swój znak widomy na twórczej myśli młodego pokolenia.

Wykazanie źródeł tego programu, tych haseł, które wszystkie oparte były na dorobku przeszłości, a zdążały do tego, aby na fundamencie uznanych zdobyczy wznieść koronę świeżych myśli i kierunków, zmierzających do pogłębienia psychy współczesnego pokolenia, było treścią pięknego, miejscami wzruszającego odczytu jubilata. Wypełniona po brzegi sala trzęsła się od oklasków, gdy Przybyszewski stanął na estradzie i cichym, drgającym od wzruszenia głosem odnawiał swo przymierze z Krakowem. I pełen pokory i skruchy, jak winowajca, kajał się wielokrotnie, że nie zasłużył na hołdy, że czuje się niemi zawstydzonym i upokorzonym i tylko, jako wyraz gorących serc przyjąć je może. Odczyt, pełen głębokich myśli, jasny w formie, treściwy w ogólnieniach, wywołał wysokie zainteresowanie, którego wyrazem były gromkie, długotrwałe oklaski.

Przed odczytem uproszone panie zbierały wśród publiczności kwestę na gimnazjum polskie w Gdańsku, którego inicjatorem i patronem jest Przybyszewski. Wynik kwesty jest bardzo pomyślny.

wp.

TEATR »BAGATELA« KU CZCI STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKIEGO

Wczorajsza uroczystość jubileuszowa Stanisława Przybyszewskiego w teatrze »Bagatela« była wyrazem hołdu i pietyzmu dla wielkiego poety. Dyrekcja wystawiła jeden z najcenniejszych jego dramatów, który przemówił w doskonałej interpretacji artystów całą tęsknotą za odwiecznem pięknem i całą głębią bólu i krzykiem serca za odwieczną syntezą życia. Przedstawienie »Topieli«(poprzedzone przemówieniem prof. dra Szyjkowskiego, dowiodło potęgi wielkiego mistrza sceny i poety słowa, uderzającego w najgłębsze pokłady duszy ludzkiej. Wykwintna publiczność powitała entuzjastycznie znakomitego gościa, zarzucając scenę kwiatami. Poecie wręczono liczne wieńce od dyrekcji teatru, artystów teatru »Bagatela« i liczne prezenty od przyjaciół poety. Za serdeczną owację dziękował poeta w krótkich słowach.

KRONIKA

Kraków, 14 marca.

OBCHÓD IMIENIN NACZELNIKA PAŃSTWA. W niedzielę, 19 marca, jako w dzień imienin Naczelnika państwa, odbędzie się o godzinie 10.20 na Rynku msza polowa, po której odbędzie się defilada oddziałów garnizonu krakowskiego. Wieczorem w teatrach odbędą się uroczyste przedstawienia, przyczem w teatrze imienia Słowackiego wygłosi przemówienie ku czci Naczelnika państwa z ramienia komitetu obchodu imienin rektor uniwersytetu wileńskiego prof. Michał Siedlecki. Z ramienia tegoż komitetu w Operze wygłosi przemówienie prof. Wincenty Wodzinowski, w teatrze zaś »Bagatela« prof. Bolesław Pochmarski.

Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego wydało wczoraj dla wszystkich szkół następujące zarządzenie w sprawie obchodu imienin Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego:

W dniu 18 marca dyrekcje i zarządy wszystkich szkół urządzą na ostatniej lekcji nauki szkolnej uroczyste przemówienie na temat: »Naczelnik państwa jako przedstawiciel idei państwowości polskiej«. W dniu 19 marca młodzież całego okręgu szkolnego krakowskiego pod kierownictwem dyrekcyj i gron nauczycielskich weźmie udział w nabożeństwach i obchodach, urządzonych przez miejscowe Komitety.

Dla szkół średnich i seminarjów krakowskich zostaną wydane osobne zarządzenia.

POŻEGNALNY ODCZYT STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKIEGO »O Szopenie«, zapowiedziany na jutro (środa) o godzinie 8.30 wieczorem w wielkiej sali »Sokoła« (ulica Wolska), odbędzie się — jak i pierwsza prelekcja jubilata — wobec sali, wypełnionej do ostatniego miejsca. Niewielka już tylko ilość biletów do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego (Rynek, Linja A—B).

WPŁATY DANINOWE W WOJ. KRAKOWSKIEM. Jak się w dyrekcji Izby skarbowej okręgu krakowskiego informujemy, wpłaty daninowe w całem województwie krakowskiem wpływają zupełnie normalnie. W ściąganiu daniny władze naogół nie napotykają na trudności, owszem zauważyć można bardzo dodatni objaw wśród ludności, jakim jest chętne składanie daniny. Znaczna część płatników złożyła dotąd cały wymiar w pierwszym terminie płatności; również i ludność wiejska w większej części wypadków wpłaca całą daninę jednorazowo a naczelnicy gmin otrzymawszy odpowiednie instrukcje z Dyrekcji skarbowej, wpływają na ludność zachęcająco i przy każdej sposobności propagują i przypominają obowiązek uiszczenia daniny. Należy się spodziewać, że wynik daniny w okręgu krakowskiej Izby skarbowej osiągnięty będzie w zupełności.

ROZWÓJ „SOKOŁA". Na sobotniem zgromadzeniu „Sokoła" krakowskiego, uchwalono przywrócić oddział konny, a na przewodniczącego tego oddziału powołano profesora Akademji górniczej inż. Drobniaka. Oddział przy pomocy wojskowości rozpocznie w najbliższym czasie udzielanie młodzieży lekcyj jazdy konnej. Również oddział wioślarski „Sokoła" rozszerza swoją działalność i przystąpi niebawem do nadbudowy pierwszego piętra nad składem łodzi przy ul. Zwierzynieckiej, przez co umożliwi przyjęcie licznie zgłaszających się członków. Sam „Sokół", jak się dowiadujemy, zamierza zorganizować ćwiczenia dla młodzieży w parku dra Jordana.

POLSKO-AMERYKAŃSKI KOMITET POMOCY DZIECIOM. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. Rychłowskiej posiedzenie polsko-amerykańskiego Komitetu pomocy dzieciom, w którem wzięli udział, rektorowa Kostanecka, drowa Bobrowska, wiceprezydenci miasta Karol Rollo i dr Bobrowski, prezydent Izby żydowskiej dr Rafał Landau, ks. Michejda i inni. Sprawozdanie ze zjazdu komitetu, odbytego w Warszawie, złożył wiceprezydent miasta dr Bobrowski. W zjeździe wzięli udział delegaci ministerstwa zdrowia i opieki społecznej, 85 delegatów komitetów prowincjonalnych, oraz inspektorowie komitetów.

Na zjeździe uchwalono uprosić komitet Hoovera o przedłużenie akcji dożywiania dzieci w Polsce o dalsze trzy miesiące, począwszy od 1 czerwca. Równocześnie uchwalono zażądać prowadzenia dalszej akcji przez rząd na wypadek zwinięcia akcji polsko-amerykańskiej, co ma nieodwołalnie nastąpić z dniem 1 czerwca b. r. Wybrano osobny komitet, złożony z 25 członków, który ma się tą sprawą zająć. Obecnie ma rząd przedłożyć projekt dalszego prowadzenia akcji dożywiania dzieci, a wedle projektu, ma być dożywianych w Polsce 400 tysięcy dzieci. Ze złożonego sprawozdania miesięcznego okazuje się, że w Krakowie dożywiano w lutym b. r dziennie około 9.400 dzieci.

JUBILEUSZ »NAPRZODU«. W sobotę wieczorem — jak to już pokrótce wzmiankowaliśmy — w sali Domu robotniczego odbył się uroczysty obchód 30 rocznicy założenia »Naprzodu« w połączeniu z 25-leciem parlamentarnej pracy posła Daszyńskiego. Sala była szczelnie zapełniona publicznością obojga płci, przybyli też goście z Warszawy i Lwowa

Pierwszą mowę o historji »Naprzodu« wygłosił p. Daszyński, którego witano entuzjastycznie. Szczegóły z dziejów »Naprzodu« przypomniał redaktor Haecker, którego córka deklamowała następnie wiersze Franciszka Nowickiego i Art. Górskiego z pierwszych numerów »Naprzodu«. Następnie wiceprezydent miasta, dr Bobrowski, w dłuższej mowie uczcił zasługi posła Daszyńskiego, któremu potem deputacje składały upominki jubileuszowe. Nakoniec imieniem organizacyj partyjnych przemawiał szereg mówców.

Prezydent gabinetu, p. Ponikowski, przysłał następujący telegram: »Ślę Panu Posłowi szczere życzenia dalszych 25 lat owocnej pracy poselskiej«.

KONFERENCJA NIEZALEŻNYCH SOCJALISTÓW W niedzielę 12 bm. nowa partja niezależnych socjalistów odbyła drugą poufną konferencję, zwołaną za zaproszeniami z całej Polski. Na konferencję przybyło przeszło 40 delegatów z Warszawy, Łodzi, Poznania, Lwowa, N. Sącza, Cieszyna, Katowic itd.

ZE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. W tych dniach ukonstytuował się w Krakowie nowy oddział Związku Strzeleckiego p. n. »Drużyna im. Pększyca-Grudzińskiego«. Oddział składa się wyłącznie z młodzieży robotniczej.

PODROŻENIE NAFTY. Z krakowskiej Kongregacji kupieckiej donoszą nam: W ostatnim czasie podskoczyły ceny nafty w handlu detailicznym o 10 mk. — Przyczyną tego zjawiska jest monopol w obrocie naftą. Przeszedł on z rąk rządu na »Krajonaftę«, związek producentów naftowych, działających w porozumieniu z firmą B-ci Nobel. Wykluczywszy swobodną konkurencję dyktuje »Krajonafta« dowolnie ceny, co wpływa ujemnie na konsumcję nafty zarówno domową, jak w drobnym przemyśle tem bardziej, że sposób cząstkowej sprzedaży wydatnie podraża ten ważny środek świetlny i opałowy. Detaliści bowiem — którym uprzywilejowany związek nie oblicza ubytku (manco) — w czasie transportu, zmuszeni są sprzedawać naftę na miarę, by przez wytworzenie piany powetować sobie straty. Krakowska Kongregacja kupiecka zwróciła się do odnośnych władz, domagając się wolności w nabywaniu nafty od poszczególnych rafineryj i nakazu jej sprzedaży na wagę, gdyż to dopiero uchroni konsumenta od wyzysku.

WIELKA KATASTROFA AUTOMOBILOWA. Prądnik Czerwony pod Krakowem był wczoraj widownią wielkiej katastrofy samochodowej, podczas której odniosło ciężkie uszkodzenia ciała kilku pasażerów. Mianowicie kursujący na linji Kraków—Miechów wielki autobus, w chwili, gdy znajdował się w pełnym biegu, runął bokiem na gościniec wskutek złamania się osi kołowej. Wśród podróżnych powstał nieopisany popłoch i równocześnie rozległy się jęki pokaleczonych, których przygniótł ciężar samochodu. Około miejsca katastrofy zaczęły się gromadzić tłumy ludności, która popieszyła z pomocą ofiarom katastrofy, usiłując wydobyć nieszczęśliwych z pod samochodu. Również zjawiła się policja. Po długich wysiłkach udało się wydobyć rannych i przenieść do najbliższego domu. Tam też przybyło wkrótce pogotowie ratunkowe, którego lekarz przystąpił niezwłocznie do opatrzenia ofiar katastrofy. Skutkiem nieszczęśliwego wypadku odniosły poważne obrażenia na całem ciele głównie na rękach i nogach następujące osoby: Mendel Selmanowicz, Jan Curek, Chaim Wohlberg, Izaak Trobowski, Major Złotogórski, Róża Gastfreund i Jankiel Frydman. Z wyżej wymienionych Chaim Wohlberg prócz okaleczeń na całem ciele doznał bardzo ciężkich obrażeń na głowie. Rannych przewieziono do szpitala św. Łazarza.

NAPADY BANDYCKIE W POW. CHRZANOWSKIM NIE USTAJĄ. W piątek 10 bm. o godzinie 11 rano na Andrzeja Rakoczego, jadącego do młyna w Alwernji pow. Chrzanów, na gościńcu między Porębą a Mirowem napadło trzech bandytów uzbrojonych w rewolwery. Bandyci wybiegli z lasu i zatrzymawszy konie, zwrócili lufy rewolwerów w stronę Rakoczego, wołając: »Oddaj pieniądze!« Po tych słowach jeden z bandytów przyłożył rewolwer do skroni Rakoczego, dwaj zaś pozostali poczęli go rewidować. Z kieszeni płaszcza wyjęli opryszki bezbronnej ofierze portfel a zabrawszy 3030 mk., porzucili go na szosie. Po dokonanym rabunku bandyci zbiegli w stronę Sośnicy. Według zeznań napadniętego opryszki mogli mieć około 30 lat. Pochodzą oni prawdopodobnie z chrzanowskiego i są członkami jednej z licznych band, grasujących bezkarnie w tym powiecie.

AWANTURNIK. Onegdaj aresztowano Stanisława Sawickiego, lat 21 z Bierzanowa, który w towarzystwie przyjaciół wywołał przy ul. Dominikańskiej wieczorem awanturę i pobił dotkliwie przechodzącego tamtędy 14-letniego Marjana Szafrańca, praktykanta handlowego. W czasie rosnącego zbiegowiska trzej towarzysze Sawickiego, korzystając z zamieszania, — zbiegli.

CZYJE BIŻUTERJE? Organa V komisarjatu policji w Podgórzu zakwestjonowały u pewnego osobnika podejrzanego o paserstwo, branzoletę złotą, broszkę złotą, wisiorek złoty, łańcuszek wysadzany perłą, brylantami, szafirem i rubinem. Rzeczy te, pochodzące z kradzieży, złożone są w komisarjacie V policji w Podgórzu, gdzie osoby poszkodowane mogą je odebrać.

ODSZUKANIE I ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA. Wczoraj przy kasie boiska sportowego »Makkabi« skradł jakiś osobnik p. Izaakowi Birnbaumowi z krawatki, w chwili kupowania biletu wstępu, złotą szpilkę z perłą i brylantem. W jakiś czas potem p. Birnbaum w rynku głównym spotkał owego osobnika i spowodował jego aresztowanie. Jest to 19-letni Jan Żmuda z Chrząstowic.

WŁAMANIE. P. Adolf Kornberg, zamieszkały w Podgórzu, doniósł, że onegdaj nieznany sprawca skradł mu z zamkniętego mieszkania 4 pary spodni i 8 koszul męskich łącznej wartości 70.000 mk. Dochodzenia w toku.

PRZYŁAPANIE KIESZONKOWCA. Dnia 12 bm. w czasie przedstawienia w kino »Wanda« aresztowano schwytanego na gorącym uczynku kradzieży 18-letniego Czesława Walentego Letnera w chwili, gdy robotnikowi ukraińskiemu Michałowi Radziemińskiemu skradł z kieszeni płaszcza 18.000 marek. Pieniądze odebrano złodziejowi i zwrócono poszkodowanemu.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

REJESTRACJA B. POWSTAŃCÓW GÓRNOŚLĄSKICH. Towarzystwo obrony zachodnich kresów Polski przypomina powstańcom górnośląskim, przebywającym na terenie województwa krakowskiego, że rejestracja b. powstańców odbywa się w biurze Towarzystwa przy ul. Retoryka 5, do dnia 20 marca 1922.

POSIEDZENIE NAUKOWE TOW. PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA odbędzie się we wtorek dnia 14 marca br. o godz. 6 w sali Zakładu mineralogicznego (ul. Gołębia 11). Porządek dzienny: Prof. dr Leon Marchlewski. »Co łączy, a co dzieli świat roślin i zwierząt«. Goście mile widziani.

ODCZYT na temat »O ludzie polskim na Spiszu« wygłosi dr Kazimierz Dobrowolski dnia 14 bm., tj. we wtorek o godz. 7 w. w gmachu Muzeum przemysłowego, Smoleńsk 9.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW KOŁA VI T. S. L. im. Słowackiego w Krakowie odbędzie się w piątek 24 marca o godz. 6 wieczorem w lokalu Zarządu Głównego T. S. L., ul. św. Anny 5.

KURS RYSUNKÓW SZEWSKICH (stopień II-gi) rozpocznie się 27 marca br. w miejskiem Muzeum przemysłowem. Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela Dyrekcja Muzeum, Smoleńska 9, I p. codziennie w godz. od 1—2 przed południem i od 5—7 wieczorem.

Z kraju i ze świata

POŻEGNANIE MINISTRA DOWNAROWICZA. Z Warszawy donoszą: W dniu 12 b. m. o godzinie 11 przed południem odbyło się w ministerstwie spraw wewnętrznych pożegnanie ustępującego ministra, Stanisł. Downarowicza i powitanie nowego ministra, Antoniego Kamieńskiego. Przemawiał wiceminister Dunikowski, żegnając ustępującego ministra i witając nowego, poczem p. Downarowicz wygłosił przemówienie pożegnalne, a minister Kamieński witał zebranych urzędników.

ZMIANY W POLICJI WARSZAWSKIEJ. Na miejsce p. Henszla, komendantem policji mianowany został p. Heszowski, następcą zaś p. Heszowskiego zostaje p. Wardęski, komendant okręgu warszawskiego, zaś miejsce p. Wardęskiego obejmuje komendant okręgu lubelskiego, p. Tumanowski.

WERYFIKACJA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH Z Warszawy donoszą: W związku z decyzją Rady ministrów naczelnicy wszystkich urzędów otrzymali polecenie, aby zażądali od swych urzędników i urzędniczek złożenia wszystkich dokumentów i dowodów, dotyczących osobistych szczegółów o kwalifikacjach, cenzusie, latach służby, awansach itp. Prócz oryginałów uwzględniane będą poświadczone odpisy. Powyższe szczegóły mają być po skolekcjonowaniu ich przez naczelników, kierowane do władz centralnych, potem zaś złożone w prezydjum Rady ministrów. Cała weryfikacja ma związek z uchwaloną niedawno ustawą o pragmatyce służbowej

OFIARA KOMUNISTÓW. Z Warszawy donoszą 12 b. m.: Wczoraj o godzinie 3 i pół po południu przed zabudowaniami młyna pod firmą »Karol Michler« położył niezawisły socjalista, Fr. Ciesielski kilku strzałami rewolwerowemi trupem piekarza Romana Rokosza. Po aresztowaniu zabójcy okazało się, że jest on wiceprezesem komunizującego Związku zawodowego piekarzy, zbrodni zaś dokonał na tle politycznem z powodu zażartej walki, toczonej przez komunistów z socjalistami.

WARSZAWSKI »KUBA ROZPRUWACZ«. Z Warszawy donoszą 11 bm.: Onegdaj wieczorem funkcjonarjusze policji powiatu błońskiego przywieźli do Warszawy do prokuratora Szczepana Paśnika, mordercę kobiet. Paśnik skuty był łańcuchami i na łańcuchu był trzymany przez całą drogę. Razem z nim przywieziono jego żonę, która była jego narzędziem we wszystkich niemal dowiedzionych mu morderstwach. Osadzony został w więzieniu śledczem przy ul. Dzielnej 24. Paśnik został oddany pod sąd doraźny.

MILJONOWE OSZUSTWA CZEKOWE. Banki warszawskie padły ofiarą oszustwa czekowego na przeszło 100 miljonów Mkp. Oszustwa dopuścił się rzekomy Antoni Grodzki, który spieniężał w bankach warszawskich czeki jednego z większych banków kanadyjskich, opiewające na dolary. Polecał Grodzkiego, jako znanego sobie, »poważnego« obywatela, p. Perlowski, dyrektor znanego w Warszawie banku »Union Liberty«. Czeki wróciły niestety z Kanady niezapłacone, jako sfałszowane. Tymczasem Grodzki, zakupiwszy przedtem garderobę za przeszło miljon marek na drogę, ulotnił się z Warszawy. Policja aresztowała na razie dyr. Perlowskiego i pośrednika w sprzedaży czeków Rosenzweiga. Grodzki grasował po Warszawie także pod nazwiskami Kęski i Jackson.

KRADZIEŻE W SCHOWKACH BANKOWYCH. W związku z tajemniczem zniknięciem miljonów w kilku kasetkach Banku Ziemiańskiego w Warszawie, aresztowano woźnego banku i jednego z urzędników; dochodzenie jednak dotychczas żadnych konkretnych danych, któreby przyczyniły się do wykrycia sprawców kradzieży, nie dało. Wielu klientów Banku Ziemiańskiego wycofuje swoje wkłady z kasetek. Bank Ziemiański postanowił wprowadzić pewne reformy przy otwieraniu kasetek, które mają na przyszłość wszelkie kradzieże uniemożliwić.

WYBÓR PREZYDENTA M. POZNANIA. Sprawa prezydentury miasta Poznania, ciągnąca się bez wyników od trzech miesięcy, wzięła obrót pomyślny. Po długich pertraktacjach zdecydował się przyjąć prezydenturę p. Ratajski, były adwokat a obecnie dyrektor fabryki sztucznych nawozów pod firmą »Roman May«.

PROCES PRASOWY W POZNANIU. Przed sądem ławniczym w Poznaniu odpowiadał dr Wilhelm Loventhal, redaktor naczelny i odpowiedzialny »Posener Tageblatt«. Był on oskarżony o rozszerzanie świadomie nieprawdziwych i złośliwych wiadomości o działalności ziemskiego Urzędu okręgowego, co wyraziło się w szeregu artykułów, dotyczących rzekomego przymusowego wydalania kolonistów niemieckich. Zastępca urzędu prokuratorskiego domagał się ukarania dr Loventhala rocznem więzieniem i natychmiastowem aresztowaniem oskarżonego na tej zasadzie, że dr Loventhal ma wytoczone jeszcze 22 procesy. W charakterze świadka zeznawał prezes ziemskiego Urzędu okręgowego i zaprzeczył jakoby koloniści niemieccy byli przymusowo wydalani ze swych siedzib. Sąd skazał dr Loventhala na 2 miesiące więzienia, nie przychylając się do żądania o natychmiastowe aresztowanie.

POLACY GDAŃSCY KU CZCI PAPIEŻA. Z Gdańska donoszą: Utworzył się tu specjalny komitet, który w dniu 19 bm. urządza uroczystą akademję na cześć papieża Piusa XI. W skład komitetu weszli przedstawiciele wszystkich instytucyj społecznych polskich na terenie wolnego m. Gdańska.

PODRÓŻ MINISTRA KOLEI DO STANISŁAWOWA. Ze Lwowa telefonują nam: W przejeździe do Stanisławowa przybył wczoraj do Lwowa o g. 8 rano minister kolei żelaznych inżynier Zagórny-Marynowski. Na dworcu powitali ministra: prezes dyrekcji lwowskiej inżynier Barwicz wraz z wiceprezesem. O godzinie 9 wyjechał minister autem do Stryja, skąd uda się do Stanisławowa.

AGITACJA KSIĘŻY UKRAIŃSKICH ZA BOJKOTEM DANINY. Ze Lwowa donoszą: Na rekolekcjach, odprawianych w kościele OO. Bazyljanów, ks. Kunicki, korzystając ze sposobności, wygłosił dłuższe exposé, w którem omawiał aktualne zagadnienia chwili obecnej, a między niemi uzasadniał bojkotowanie daniny państwowej ze względów zasadniczych.

NAPAD BANDYTÓW NA POCIĄG. Ze Lwowa telefonują nam: Ubiegłej nocy napadło kilku bandytów na pociąg pospieszny na linji Lwów-Kraków. Na przestrzeni Żurawica—Radymno zaczęli bandyci rabować wagon towarowy. Na wszczęty natychmiast alarm nadbiegł patrol lotny, bandyci korzystając jednak z ciemności nocy zdołali zbiec. Jeden tylko z bandytów nazwiskiem Gucz dostał się w ręce policji.

ARESZTOWANIE SZPIEGA. Ze Lwowa telefonują nam: Onegdaj aresztowany został we Lwowie niejaki Teid pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec. Aresztowanie nastąpiło na doniesienie policji w Stargardzie, że Teid jest szpiegiem niemieckim i działa z polecenia niemieckiej centralnej organizacji szpiegowskiej na Pomorzu.

ŚLEDZTWO W MAGISTRACIE M. RADOMSKA. Piotrkowski »Dziennik Narodowy« donosi: Po ostatniej rewizji wojewódzkiej w magistracie m. Radomska, przeprowadza śledztwo od kilku dni Urząd prokuratorski, przesłuchując szereg osób, zbliżonych do gospodarki magistrackiej.

Rewizje jak i dalsze dochodzenia śledcze wywołał artykuł w »Gaz. Radomskowskiej«, zarzucający Radzie i magistratowi roztrwonienie miejskich funduszów w sumie około 13 miljonów.

PRZEWIEZIENIE POMNIKA KSIĘCIA JÓZEFA. Dnia 13 bm. miał być przewieziony do Stołpców pomnik ks. Józefa Poniatowskiego. Wobec niespodziewanych trudności na terytorjum rządu sowietów, pomnik ten przewieziony będzie później.

NADMIAR NAUCZYCIELI W PRUSACH. Sejm pruski zastanawiał się na posiedzeniu 8 marca br., co począć z ogromną ilością nauczycieli młodych, którzy przez wyemigrowanie z Poznańskiego i Śląska Górnego (około 4000 nauczycieli uciekło ze Śląska Górnego!) do kraju macierzystego zostali bez zajęcia. Liczba niezajętych wynosi przeszło 12.600. Projektuje się zamknięcie seminarjów nauczycielskich, aby zmniejszyć dopływ sił nowych, a ciężar utrzymania nauczycieli bezczynnych usiłują władze przerzucić na inne kraje związkowe.

Z liczb przytoczonych dowiadujemy się, że ilość dzieci zwolnionych od nauki religji wzmaga się znacznie i z 53.890 wzrosła do 117.744. Natomiast zmalała liczba nauczycieli, nie chcących uczyć religji z 663 na 625.

SKAZANIE ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH. Międzysojuszniczy nadzwyczajny sąd wojskowy w Gliwicach skazał dwóch żołnierzy francuskich, którzy zabili wachmistrza policji niemieckiej Riesenberga, każdego na 4 lata domu karnego i wydalenie z armji.

ZMARLI.

— Ludwik Symon, emer. pułkownik W. P., lekarz weterynarji D. O. G. w Łodzi umarł w Krakowie w 56 roku życia. Śp. Ludwik Symon był bratem jenerała Antoniego Symona, b. komendanta D. O. G. w Krakowie, i śp. ks. arcybiskupa Albina Symona, proboszcza kościoła N. M. P. w Krakowie.

— Feliks Rybiński, syn jenerała Macieja Rybińskiego, ostatniego naczelnego wodza w powstaniu listopadowem zmarł w Paryżu w zakładzie św. Kazimierza. Zmarły liczył 83 lat. Z zawodu był inżynierem i w tym charakterze pracował przy budowie kanału panamskiego. Ostatnie miesiące spędził w zakładzie św. Kazimierza. Zwłoki śp. Feliksa Rybińskiego złożone zostały w grobie rodzinnym na cmentarzu Montmartre.

— Liza Halpertowa, z domu Castricto Scandenberg, matka pp. Karola Halperta, attaché honorowego poselstwa polskiego w Paryżu, oraz Tadeusza Halperta, radcy poselstwa, zmarła w Paryżu w 71 r. życia.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje nam 13 bm. Wskutek przesunięcia się niżu barometrycznego, leżącego nad Skandynawją ku Finlandji, nastąpiło ogólne polepszenie się stanu pogody i znaczny spadek temperatury, spowodowany dość silnemi wiatrami w kierunku północno-zachodnim.

Rano w całej Polsce notowane były przymrozki, a w godzinach południowych temperatury wahały się w granicach od +4 (Pińsk, Lublin) do +7 (Poznań).

Warszawa: maximum +6'0; minimum —6'8; Kraków godz. 8 wieczór: ciśnienie 769'8; temperatura +3'5, maximum +7'9; minimum —0'4; pogodnie.

Prognoza na wtorek: Przeważnie pogodnie, rano przymrozek.

STAN WODY na rzekach w dniu 13 marca o godz. 7 rano, według danych Dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie: Wisła: Kraków —100; Warszawa +300; Toruń +377; Soła: Żywiec +200; Dunajec: Nowy Sącz +167; San: Przemyśl +65.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2071 Ku uczczeniu śp. Winc. Dietrycha art. mal., zebrani 19 stycznia 1922 u Henryków Mannów; 2072 Konst. Jakisz inż. komun. Warszawa; 2073 Janowie Konarscy; 2074 Marja Ludwigowa ku czci śp. męża Alojzego Ludwiga; 2075 Z okazji imienin dyr. inż. Zdzisława Rauszera, urzędnicy i urzędniczki gł. urz. miar; 2076 Imienia dr Wacława Męczkowskiego pracownicy biura wydz. szpitaln. magistratu m. Warszawy; 2077 Członkowie Klubu ziemian, złożone na zebraniu 18 stycznia 1922 firma A. Chowańczak Warszawa; 2078 Nauczycielstwo szkół polsk. w dniu jubil. Maks. Heilperna, w celu uczczenia pamięci jego syna Bolesława; 2079 Nauczycielstwo szkół polsk. dla uczczenia 40-let. działalności na polu pedag. Maksymiljana Heilperna i 2080 Komisja rewindykacyjna — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

SKŁADKI.

W Administracji »N. Reformy« złożono:

DLA POWRACAJĄCYCH Z ROSJI: Janowie Czepielowie z Chrząstowa 1.000 Mkp.; kurs abiturjentów A. 400 Mkp., W. Z. 100 Mkp.

NA ODNOWIENIE WAWELU: Abraham Schöndorf 15.000 Mkp.

NA ODBUDOWĘ SZPITALA ŻYDOWSKIEGO złożyli w dalszym ciągu (wykaz IV.): N. N. 400.000 Mkp.; po 250.000 Mkp.: Ign. i Sabina Gelberowie, Dawid i Luba Kesslerowie, Natalja Aronsohnowa ku uczczeniu bł. p. Dra Samuela Aronsohna 200.000 Mkp.; po 50.000 Mkp.: Izrael Abrahamer i Szymon Schüler, Bernard Kaufmann ku uczeniu bł. p. Adama Kaufmanna na odnowienie szpitala, zebrane przez Stowarzyszenie akademików »Żagiew«, od rodziny, przyjaciół, kolegów i koleżanek 26.000 Mkp., po 10.000 Mkp.: Sydonja Kern ku uczczeniu bł. p. Gustawy Schiff, Samuel Spira, Rubin Driller, Mojżesz Poller, Leon Gutter, Henryk Eisenbach z Przemyśla, Rodzina bł. p.

Luizy Kurzerowej i Towarzystwo akcyjne »Krakus«, Maurycy Reinhold z Genewy 9.500 Mkp., po 5.000 Mkp.: Zygmuntowie Lachsowie zamiast kwiatów na trumnę bł. p. Dra S. Lustiga i Franciszka Drimmer z Wiednia, po 3.000 Mkp.: Berta Weber i Leib Bornstein, Henryk Silbermann 2.500 Mkp., Bernard Landau 2.000 Mkp., po 1.000 Mkp.: Salo Scharf i dr Leon Fischlowitz.

Dalsze za łaskawe datki szpitala przyjmuje kasa Gminy izraelickiej w Krakowie. 1411

TEATRY KRAKOWSKIE:

TEATR I OPERETKA. Wobec powodzenia, jakiego doznała operetkowa nowość »Amor w śniegu«, będzie grana ta operetka w dalszym ciągu także dziś we wtorek 14 bm. Jutro we środę 15 bm. występ Ignacego Manna w »Pubudarze«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we wtorek i jutro »Krowoderskie zuchy«.

SZOPKA WARSZAWSKA, satyra literacko-polityczna, ostatnie trzy przedstawienia w sali Starego Teatru: wtorek 14, środa 15 i czwartek 16 marca o godz. 8 wieczorem. Kasa czynna w Starym Teatrze codziennie od godz. 11—1 w południe i od 5 do przedstawienia. Tekst Szopki do nabycia przy kasie.

KONCERT ŚWIETNEGO TRIA: POŹNIAK—DEMAN—DECHERT, który odbędzie się w niedzielę 19 bm., będzie jednym z najświetniejszych koncertów obecnego sezonu. Sławny ten zespół kameralny, który w ostatnich latach zdobył sobie takie uznanie u pragu zagranicznej, że niejednokrotnie porównywany był z tego rodzaju zespołami jak kwartet Roseego, Buscha i kwartet czeski, wzbudził u nas takie zainteresowanie, że większa część biletów jest już rozsprzedana.

PEPITO ARRIOLA (JOSE MARIA RODRIGUEZ CARBALLEIRA), światowej sławy pianista nadworny, głośny kompozytor hiszpański, którego coroczne występy w centrach muzycznych Europy i Ameryki, ściągają zawsze tłumy publiczności, odtworzy na koncercie w Starym Teatrze w poniedziałek 20 bm. wspaniały i niezwykły program, obejmujący kompozycje Bacha, Chopina, Debussy'ego, Ravela, Albeniza, Granadosa i Cyryla Scotta. Bilety u Krzyżanowskiego, (Rynek, linja A-B).

WIELKI RAUT SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH. Komitet rautu ustalił już cały program zabawy i jutro ogłosi go w dziennikach. Sprzedaż biletów rozpocznie się we środę i trwać będzie do soboty włącznie codziennie od 4 do 6 w redakcji »Czasu«. W niedzielę dnia 19 bm., tj. w dzień rautu sprzedaż biletów odbywać się będzie od 7 wieczór przy kasie Starego Teatru. Ilość biletów ograniczona.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 14 bm.: »Matka«.
Środa, 15 bm.: »Klątwa«.
Czwartek, 16 bm.: »Mizantrop«.
Piątek, 17 bm.: »Matka«.
Sobota, 18 bm.: »Książę niezłomny«.
Niedziela, 19 bm. po poł.: »Pan obrońca«; wieczorem »Horsztyński«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:
Wtorek, 14 bm.: »Amor w śniegu«.
Środa, 15 bm.: »Trubadur«.
Czwartek, 16 bm.: »Królowa cyrku«.
Piątek, 17 bm.: »Tosca«.
Sobota, 18 bm.: »Amor w śniegu«.
Niedziela, 19 bm. po poł.: »Baron Kimmel«, wieczorem »Halka«.

TEATR »BAGATELA«:
Wtorek, 14 bm.: »Topiel«.
Środa, 15 bm.: »Topiel«.
Czwartek, 16 bm.: »Topiel«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Wtorek, 14 bm.: »Krowoderskie zuchy«.
Środa, 15 bm.: »Krowoderskie zuchy«.

TEATR MARJONETEK.
(Plac Matejki 5).
Dnia 14, 15, 16 i 17 bm.: »Szklana góra«, baśń w 4-ch aktach z prologiem. Początek przedstawień o godz. 4½ i 6½.

Ze sportu

CRACOVIA—JUTRZENKA 8:0 (4:0). Sezon footballowy rozwinął się już w całej pełni. W niedzielę rozegrywano w Krakowie dwa mecze drużyn pierwszoklasowych i jeden drugoklasowy. Początkowy od przyszłej niedzieli, w której rozpoczną się rozgrywki o mistrzostwo okręgu krakowskiego, każdej niedzieli rozgrywać się będą dwa mecze drużyn pierwszoklasowych, oprócz tego po kilka drużyn drugo- i trzecioklasowych. Rozmaitości sportowej będzie więc dosyć.

Z niedzielnych meczów najciekawszej i najbardziej interesujący wypadł mecz Cracovia—Jutrzenka. Jutrzenka, prowadząc zawsze grę fair, cieszy się u sunkrowców footballowych znaczną sympatją. U graczy jej nie ścigać należy wani ani też innych okazyków; grają oni spokojnie, inteligentnie — nie prawdziwi sportsmeni z zamiłowania, dające szansę do uzyskania wyniku najbardziej dla siebie honorowego. W niedzielę, mimo odnoszonej klęski, bynajmniej nie stracili swej często dobrej formy, nie razu nie zdołowali, lecz często podjeżdżali pod bramkę Cracovii, zagrażając jej niebezpiecznie. Że ulegli tak poważnej porażce, to już wyłączna zasługa — napadu Cracovii, który po doświadczeniach w Pradze, grał wczoraj wspaniale. Tak celowo prowadzonych ataków u napadu Cracovii dawno nie widzieli, to też na Jutrzenki grała rezerwa napadu na wszelkie uznanie, wyrażali ogólny wymóg i częste okrzyki widzów. Życzyłby jednak należało, by p. Kogut bardziej przyswoił sobie precyzję strzałów, a jak najmniej unikał »wiwatów«. Lewemu skrzydłu brak jeszcze techniki w centrowaniu; powinno ono więcej, kiedy wyżej ceni się pomocnik wysoko a także przyzfamnie. Pomoc Cracovii była wczoraj mniej pewna; brak pp. Cikowskiego i Fryca dawał się dotkliwie odczuwać. — Zawody prowadził p. Seidner, bardzo poprawnie.

MAKKABI—WISŁA 1:0 (0:0). Jakkolwiek zawody Makkabi—Wisła wzbudziły większe zainteresowanie aniżeli mecz Cracovia—Jutrzenka (świadczy o tem także większa liczba widzów na zawodach tych, zdolnych to zwolenników tak Wisły jak i Makkabi), to przebieg tych zawodów był wielce nie interesujący. Obie drużyny są jeszcze w stadjum budzenia się po długiej spiączce zimowej, i tem jedynie też tłómaczyć należy brak celowej gry, widoczny po obu stronach. Była to zwyczajna kopanina w piłkę, ot tak: z jednej strony — na drugą, z drugiej z kolei. Że gdy przeć pana porażkę poniosła Wisła, to po części winę tem, że w drużynie mniej miała graczy, jako i przyczyną jakiejś rzeczy Makkabi, która też w jeszcze lepiej dzieję, zdołała wprowadzić piłkę, by jak można zdobyła bramkę. Należy mieć nadzieję, że obie drużyny dołożą usilnych starań, by jak najrychlej dojść do formy z pożądaną.

Dodać jeszcze należy, że Wisła rozpoczęła sezon w składzie osłabionym. W miejsce pp. Szpunary, Tkaczewskiego, Cepurskiego i Bujaka weszli: pp. Fieldo, Stopa I, Stopa II i Kaczor. — Sędziował p. Auerbach — dobrze.

»PRZEPISY GRY W PIŁKĘ NOŻNĄ«. Nakładem P. Z. P. N., a w opracowaniu p. prof. Uniw. Stefana Batorego w Wilnie dra Jana Weyssenhoffa, ukazała się książka pod tytułem »Przepisy gry w piłkę nożną«. Książka ta, ułożona na podstawie oryginalnych przepisów angielskich »The International Football Association Board« (Międzynarodowa Rada Footballowa), zaopatrzona licznemi komentarzami autora jak również zarządzeniami P. Z. P. N., trafnie i przejrzyście oddaje wszystkie przepisy gry w piłkę nożną. Napisana zwięźle i rzeczowo, książka ta dostępną jest dla wszystkich, interesujących się sportem footballowym. Pojawienie się tej książki powitać należy z zadowoleniem, gdyż brak wydawnictwa wiernie i zrozumiale oddającego urzędowe przepisy gry Międzynarodowej Rady Footballowej dawał się odczuwać. Dotychczasowa literatura piłki nożnej, jak podręczniki Cracovii i Czarnych, dalej J. Hippa, ks. Adamskiego i »Piłka nożna« »Inni« w opracowaniu H. Jeziorowskiego, niezupełnie wymogom tym odpowiadała a niejednokrotnie czytelnika dezorjentowała.. Pragnąćby należało, by książka p. Weyssenhoffa znalazła się w ręku wszystkich interesujących się sportem footballowym, tak w ręku graczy jak i widzów, a przedewszystkiem tych, którzy przy lada okazji głośno manifestują swoje »znawstwo« w okrzykach »faul«, »of-sajd« itd., a wówczas napewne mieć będziemy zdrową publiczność sportową.

»Przepisy gry w piłkę« nabywać można we wszystkich księgarniach oraz w Sekretarjacie P. Z. P. N., Kraków, Gołębia 13. — Skład główny znajduje się w księgarni Eberta, ul Sławkowska, Hotel Saski. **Age.**

Różne wiadomości polityczne

REWOLUCJA W TRANSWAALU. W kopalniach w Transwaalu przyszło do poważnych zaburzeń. Strajkujący robotnicy wysadzili w powietrze most kolejowy między Kingston a Pretorją. Samoloty wykryły sprawców i obrzuciły ich bombami. Rozwinęły się poważne walki z wojskami rządowemi. Pod Ridgy-Brighton 2 szwadrony policji broniły się całą noc przeciw powstańcom, których wreszcie rozproszono przy pomocy samolotów, biorąc 1500 jeńców. Zdaniem premjera Smutsa, ruch rewolucyjny będący dziełem przywódców radykalnych, zostanie wkrótce stłumiony, zwłaszcza że ogół ludności miejscowej zachowuje się spokojnie.

WIĘKSZOŚĆ RZĄDOWA W PARLAMENCIE RUMUŃSKIM. Prasa bukaresztańska stwierdza, że rząd ma zapewnioną większość dwóch trzecich głosów w parlamencie. Opozycja będzie rozporządzała 100 głosami na 369. Słychać, że nastąpi częściowa rekonstrukcja gabinetu. Liberał Pherekide będzie zamianowany ministrem bez teki i będzie zastępował prezydenta ministrów w czasie pobytu tegoż w Genui.

DEMONSTRACJE W BERLINIE. Z Berlina donoszą 12 bm.. Wczoraj w południe w kilku punktach miasta odbyły się demonstracje przeciwko nadmiernemu opodatkowaniu stanu średniego. Pewne grupy demonstrujących usiłowały wyzyskać tę sposobność do demonstracji politycznej w duchu monarchistycznym. Rozwinięto chorągiew biało-czerwono-czarną. Wywiązała się bójka, skutkiem czego aresztowano około 10 osób.

KONGRES W SPRAWIE KRYZYSU MIESZKANIOWEGO. Zgodnie z decyzją, powziętą w Brukseli, międzynarodowy kongres w sprawie kryzysu mieszkaniowego odbędzie się w Rzymie 21 września 1922. Prace przygotowawcze i organizacyjne są w toku. Wszystkie narody będą zaproszone do wzięcia udziału w kongresie.

KRÓL GRECKI — jak donoszą z Aten — powierzył misję utworzenia gabinetu Tratisowi.

ANGIELSKI BUDŻET na rok bieżący zawiera na płace urzędników państwowych kwotę 383 miljonów funtów, wobec 590 miljonów w roku ubiegłym. Oznacza to oszczędność 207 miljonów funtów.

KSIĄŻĘ WALJI zakończył swą podróż po Indjach i wsiadł w porcie Karrasi na okręt, udając się do Japonji.

Dział ekonomiczny

PRZYCZYNY PODROŻENIA CHLEBA, WIDOKI NA PRZYSZŁOŚĆ I ŚRODKI ZARADCZE.

Ceny zboża, utrzymujące się na stałym poziomie do końca stycznia b. r., w ostatnich tygodniach ogromnie wzrosły, co świadczy, że stan naszego rynku zbożowego jeszcze ciągle nie jest normalny, skoro stosunkowo drobny powód wywołuje poważne zaburzenia. Był nim wywóz zboża za granicę przez »Kooperatywę rolną«, która otrzymała pozwolenie na eksport 9 tysięcy wagonów, z czego dotychczas wywieziono 1700 wagonów. Ten drobiazg, stanowiący znikomą część ogólnej produkcji krajowej, zelektryzował rynek dzięki faktowi, że wielki handel zbożowy jest u nas dopiero w stadjum organizacji. Organizacje rolników i konsumentów mają w swem ręku zaledwie 20 procent rozporządzalnego zboża, podczas, gdy resztą, t. j. 80 procentami, spekuluje wielka rzesza pośredników, magazynujących towar w nadziei sprzedania go po wyższej cenie zagranicę. Ta wadliwa organizacja rynku jest też powodem jego łatwego ulegania panice pod wpływem drobnych stosunkowo wydarzeń.

O zasadniczej przyczynie zwyżki cen zboża w Polsce, t. j. o znacznem jego podrożeniu na rynkach wszechświatowych, mieliśmy już sposobność pisać. Dziś poruszamy tę sprawę dlatego, że w niektórych pismach warszawskich czytamy radę, by rząd celem powstrzymania drożyzny chwycił się rzekomo skutecznego w tym kierunku środka, jakim ma być sprowadzenie zboża, względnie mąki z zagranicy. Pisma te nie liczą się z faktem, że zagranicą ceny zboża są o połowę wyższe od naszych. Przeliczywszy na marki polskie, 100 klg. żyta kosztuje tam 21.000 marek, jęczmienia — 20.000 marek, pszenicy — 27.000 marek. W Niemczech zaś za pszenicę na pniu płacą po 2000 marek niemieckich, t. j. 35.000 marek polskich.

Dalszemi przyczynami zwyżki cen zboża są: niestałość naszej waluty, względnie spadek marki, szybszy nawet od wzrostu cen zboża, oraz brak danych co do zapasów ziarna, gdyż ani rząd, ani producenci, ani konsumenci nie rozporządzają pod tym względem cyframi, należycie orjentującemi. Dalej na podrożenie zboża wpływa fakt, że od 1 kwietnia polska część Górnego Śląska potrzebować będzie 1000 wagonów zboża miesięcznie.

Niepotrzebnie udzielił rząd pożyczek producentom i młynarzom, skutkiem bowiem tych pożyczek nie zjawiły się na rynku te ilości zboża, któreby niewątpliwie tu przyszły, gdyby nie wspomniana akcja rządu.

Mimo to sytuacja nie przedstawia się znów najgorzej, gdyż w kraju znajdują się znaczne zapasy zboża, zwłaszcza w ręku drobnych rolników, którzy wysyłają zwykle zboże na rynek dopiero po siewach. Z końcem więc kwietnia można się spodziewać pojawienia się na rynku większych ilości zboża, co może powstrzymać drożyznę lub nawet wywołać zniżkę cen.

W każdym jednak razie winien rząd wstrzymać natychmiast wywóz zboża za granicę, opanować rynek wewnętrzny przy pomocy organizacyj miejskich i stowarzyszeń spożywców i zmusić miasta do ingerencji w tym kierunku.

* HANDEL WYMIENNY NAD ZBRUCZEM. Do »Gaz. Wiecz.« donoszą z Podwołoczysk, że w tych dniach otrzymała miejscowa władza pograniczna nowe rozporządzenie ministerstwa skarbu w sprawie handlu wymiennego, które to rozporządzenie odegrać ma również wielką rolę w kierunku zwiększenia naszych państwowych zapasów złota, brylantów i innych kosztowności. Mianowicie mocą tego rozporządzenia otrzymywać będą firmy handlowe, pozostające w stosunkach handlowych z Ukraina, względnie z Rosją sowiecką (na podstawie odnośnych zezwoleń) wzamian za sprzedane towary polskie miast gotówki złoto, srebro, brylanty, futra i t. p. rzeczy, które służyły i dotychczas jako środki płatnicze, ale w drodze przemytniczej i nie podlegały kontroli władz. Obecnie zaś muszą firmy każdy wypadek zapłaty towarów zakupionych przez bolszewików złotem i t. p., zaprotokołować w obecności i pod kontrolą odnośnej władzy celnej, która ma za zadanie dokładnie opisać rzecz dostarczoną jako środek płatniczy, przytem złoto i brylanty otrzymane tą drogą, podlegają opłacie 2 promille ich wartości ogólnej, inne zaś przedmioty, jak n. p. futra podlegać będą opłacie celnej. — Transakcja tego rodzaju prowadzona być może jedynie w Podwołoczyskach na głównym moście, w innych punktach t. zw. »pobocznych« handel ten jest niedopuszczalny.

Według informacyj osób, przybyłych w ostatnich dniach z nad Zbrucza, ruch handlowy w tamtych stronach przybiera coraz większe rozmiary. W ostatnich dniach nadchodzą już towary zakupione przez »Wniesztorg«. Tak jak i dawniej, największym popytem cieszą się towary kolonjalne. Od kilku dni prowadzą pewne firmy polskie pertraktacje o... dostarczenie przez Polskę zboża amerykańskiego dla wyżywienia głodującej ludności Ukrainy. Zboże to, mimo ogromnych kosztów transportu z Ameryki na Ukrainę wypadnie taniej, niż »własne zboże urodzajnej Ukrainy...«

* WYBUCH ROPY W ZACHODNIEJ MAŁOPOLSCE. W miejscowości Szymbark (6 klm. od Gorlic), położonej na południowo-zachodnim krańcu roponośnego siodła Siary—Szymbark, powtarzają się od ośmiu dni wybuchy ropy, która w kilkunastominutowych pauzach tryska fontanną, dochodzącą do wysokości przeszło 20 mtrów. Dzienna wydajność wynosi dwa wagony ropy wysokowartościowej, bo zawierającej 40 proc. benzyny, 27 proc. nafty, a resztę wazeliny. Rzecz ciekawa, że głębokość szybu wynosi zaledwie 230 metrów, podczas gdy wiercenia borysławskie sięgają do półtora tysiąca. Okręg jasielski, gdzie eksploatacja ropy ma za sobą przeszło półwiekową tradycję, która przyćmiło później »eldorado« borysławsko-schodnickie, nabiera obecnie — przy wyczerpywaniu się zapasów Borysławia — coraz większego znaczenia w naszem górnictwie naftowem. Terreny ropne zach. Małopolski ściągają też na siebie rosnącą stale uwagę przedsiębiorców zagranicznych. W toku znajduje się organizowanie spółki belgijsko-polskiej, celem eksploatacji tych właśnie terenów.

* FRANCUSKO-POLSKI UKŁAD NAFTOWY. Z Paryża donoszą: Wobec tego, że francusko-polski układ naftowy nie został jeszcze ratyfikowany przez Sejm polski, żadne decyzje jakiegokolwiek rodzaju nie mogły być powzięte w sprawie zastosowania powyższego układu wbrew inaczej brzmiącym wiadomościom ogłoszonym w »Journal Technique«.

* PODWYŻKA CEN WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO, jaka będzie obowiązywać wstecz od dnia 1 marca, wynosić będzie 89 marek niemieckich na tonę.

* ODKRYCIE POKŁADÓW RUDY MANGANOWEJ. W historycznej miejscowości Mooof Culloden w Szkocji odkryto znaczne pokłady rudy manganowej. Dotychczasowe próby wykazały miąższość pokładu ponad 40 stóp. Angielski przemysł żelazny i stalowy zyska ogromnie dzięki temu odkryciu, gdyż mangan odgrywa ważną rolę w wytwarzaniu Bessemerowskiej stali i innych gatunków.

LWOWSKA GIEŁDA TOWAROWO-ZBOŻOWA. (13 marca). Pszenica krajowa 15.000—15.500, żyto małopolskie 10.000—10.300, jęczmień małopolski pastewny 9200—9400, owies małopolski 9200—9400, kukurudza 10.500—11.000, ziemniaki gorzelniane 2650—2750, fasola biała 14.000—14.500, fasola kolorowa 12.000—12.500, groch polny 11.500—12.500, groch Viktoria 15.500—16.000, bobik 8500—9000, wyka 7500—9200, mieszanka pastewna 6500—7500, łubin 6500—7000, hreczka 10.000—10.200, mąka żytnia 70% 15.000—15.500, mąka żytnia 60% 16.000—16.500, mąka pszenna 60% 24.000—25.000, mąka pszenna 50% 26.000—27.000, mąka pszenna 40% 27.500—29.000, otręby pszenne 6800—7200, otręby żytnie 6500—6800, makuchy lniane 11.000—11.500, worki jutowe 425—460, używane 300—350, koniczyna czerwona 100.000—110.000, słoma prasowana 2600—2800, siano wołyńskie 3200—3500, siano słodkie krajowe 4500—4900, len 22.000—23.000, kasza hreczana 19.000—20.000.

Sytuacja niezmieniona. Wskutek chaotycznych wiadomości z Poznania i Warszawy, usposobienie rezerwowane.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Na targ od 4 do 10 bm. spędzono bydła rogatego 870, cieląt 1395, owiec i kóz 6; nierogacizny 1516, razem 3787 sztuk. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 17.500 do 39.500 mk.; woły od 21.300 do 31.500 mk.; krowy od 12.400 do 31.700 mk.; jałownik od 17.500 do 34.400 mk.; cielęta od 18.000 do 27.500 mk.; nierogaciznę od 35.000 do 55.000 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 46.000 do 64.000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 3655 sztuk; na konsumcję innych gmin kraju 132.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Rynek dewizowy począł znów ulegać w ostatnim czasie częstym i dość silnym wahaniom. Po całotygodniowej baissie przyszła znów w ubiegłą sobotę tendencja zwyżkowa, która zaznaczyła się również i w dniu wczorajszym dla wszystkich walut i dewiz »zachodnich«. Transakcyj przekazowych dokonywano po kursie mocniejszym: na Paryż o 15 punktów, Pragę 5. Wiedeń 0'02. Dolary szacowano 200 punktów wyżej, funty szterl. 1200. Przekazami na Berlin obracano po kursie słabszym o 0'20 punktu.

Dział papierów dywidendowych wykazuje zupełne uniezależnienie od rynku dewizowego. Osobliwe to zjawisko, widoczne również i na giełdzie warszawskiej, można było obserwować i w dniu wczorajszym. Na haussę obcych walut i dewiz reagowały papiery przemysłowe usposobieniem słabszem w obrotach dziesięcioma gatunkami, z których po kursie niższym robiono: »Zieleniewski« (—100 punktów), »Parowozy« (—100), »Tepege« stare (—100), »Tepege« młode (—300). Reszta bez zmiany.

Z akcyj handlowych w obrotach tylko »Impex« bez zmiany, bankowe bez ruchu. Z papierów procentowych nabywano 4% poż. m. Krakowa po 104.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 13 marca 1922

		ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy		600'—	700'—
Bank Hipoteczny		850'—	900'—
Bank Małopolski		675'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy		635'—	675'—
Akc. Bank Związkowy		650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut		600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie		3000'—	3200'—
Polskie Tow. handlowe		650'—	700'—
Handl. Spółka akc. »Impex«		225'—	275'—
	Transakcja	260'—	265'—
»Polski Glob«		—'—	800'—
Żegluga Polska		300'—	350'—
Zieleniewski		5200'—	5500'—
	Transakcja		5200 IV
H. Cegielski. fabr. masz. Poznań		2400'—	2600'—
	Transakcja		2450'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.		1200'—	1400'—
	Transakcja		1325'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.		2100'—	2300'—
Zakłady amun. »Pocisk«		850'—	950'—
	Transakcja		875'—
»Automotor« fabryka samochodów		1050'—	1150'—
Fabr. Portland-Cementu Szczakowa		1700'—	1800'—
»Górka« fabryka cementu		6800'—	7200'—
Sierszańskie zakłady górn.		6500'—	6800'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór. I-III		6500'—	6700'—
	Transakcja		6600'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór. IV		6100'—	6300'—
	Transakcja		6200'—
Polska Nafta		2150'—	2350'—
	Transakcja	2225'—	2275'—
»Oikos« I—III		5200'—	5500'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.		1000'—	1100'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini		4650'—	4850'—
»Krakus« zjedn. fabr. przetw. wysk.		2500'—	2700'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie		3400'—	3600'—
	Transakcja	3450'—	3500'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	4100'—	4300'—	4100'—	4300'—
Franki franc.	360'—	375'—	370'—	395'—
Transakcja				393'—
Funty szterl.	18000'—	19000'—	18200'—	19200'—
Marki niemieckie	16'25	17'—	16'50	17'25
Transakcja			16'80	16'75
Korony austr.	0'53	0'57	0'53	0'57
Transakcja			0'55	0'56
Korony czeskie	70'—	72'—	72'—	75'—
Transakcja			73'50	74'50

Liry włoskie transakcja 220'—.

GIEŁDA WARSZAWSKA. (10 marca). Dolary St. Zjedn. trans. 4370—4300, sprzedaż 4320, kupno 4200, marki niemieckie trans. 16'80, Gdańsk trans. 16'75—16'85—16'75, sprzedaż 16'95, kupno 15'55, Berlin trans 16'75—16'85—16'75, sprzedaż 16'95, kupno 16'55, Szwajcarja sprzedaż 850, kupno 846, Londyn trans. 19.100—18.775, sprzedaż 18.875, kupno 18.675, Paryż trans. 392'50—387—388' sprzedaż 390, kupno 386, Praga trans. 74—73—73'50, Wiedeń trans. 66'50, sprzedaż 67, kupno 50. Kopenhaga trans. 892'50, Nowy York trans. 4330—4320, sprzedaż 4340, kupno 4300.

Oblig.: 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 290, sprzedaż 292, kupno 288, 5% Warszawy trans. 356, sprzedaż 358, kupno 354.

Akcje: Bank dyskontowy 3350, Bank handlowy 3400, Bank kredytowy 3000—3050, Bank zjednoczonych ziem polskich 1200. Warsz. Tow. fabryki cukru 24.000—25.500—25.400, Drzewny przemysł i handel 1900—1950—1925, Warsz. Tow. kopalń węgla 22.500—22.900 22.800, Lilpop-Rau-Loewenstein 3975—4075—4050. Ostrowieckie zakłady 8950—8850—9100. Rudzki 2675—2710—2700. Starachowice 5900—5800—5950, Zakłady żyrardowskie 74.000—75.000—74.000, Borkowski 1500. Bracia Jabłkowscy 1400—1375. Żegluga 1925—1900—1915, Polska nafta 2400—2340—2400.

GIEŁDA LWOWSKA. (13 marca). Ruble carskie setki 225—325, carskie pięćsetki 170—220, drobne 80—100, ruble dumskie tysiączki 35—45, po 250. 20—40, Kerenki 0'10—0'15, karbowańce 1—3, grzywny po 500 i wyżej 4—8. franki francuskie 365—385. szwajcarskie 750—810. szterlingi 17.000—18.500, dolary amerykańskie 4100—4300. kanadyjskie 3900—4000, amerykańskie drobne 4000—4200. marki niemieckie tysiączki 16'50—17'50, setki 15'50—16, drobne 14'50—15, lei rumuńskie 29—31, drobne 27—29, liry włoskie 210—230, korony czeskie 69—72, korony austr. 54—60, węgierskie 5'50—6'50, franki belgijskie 340—360. Dewizy: na Londyn 17.600—18.600, Paryż 365—385, Zurych 750—810, Praga 69—78, trans. 71'50—72—75'50, Budapeszt 5'50—6'50, Wiedeń 0'54—0'58, Berlin 16'50—17, trans. 17'05—16'90. Belgrad 45—55, Zagrzeb 12—14, Nowy York 4100—4300, Medjolan 220—240, Bukareszt 30—33, trans. 32'50, Bruksela 340—350.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (13 marca). Renta majowa 134, austr. renta koronowa 132, renta lutowa 137, węgierska renta koronowa 1600, losy tureckie 38.000, priorytety kolei południowej 19.990, Anglobank 17900, Bankverein 6150. Bodenkredit 12.600, Austr. Zakład kred. 7320, Bank depozytowy 3400. Laenderbank 19.100, Merkury 4450. Unionbank 5945, Bank obrotowy 3025, Živnostenska 58.790, Kolej północna 300.000, Lwów-Czerniowce 28.000, Koleje austrjackie 49.520, Kolej południowa 16.400, Alpiny 57.500, Berg und Huetten 150.000, Krupp 40.900, Huta Poldi 59.000, Praskie tow. przem. żel. 145.000, Rima 22.500, Skoda 61.700, Zieleniewski 9650, Apollo 31.600, Fanto 79.000, Gai Karpaty 119.000, Siersza 10.900.

GIEŁDA PRASKA. (13 marca). Berlin 22'17½, Warszawa 1'17½—1'57½, marka niemiecka 22'17½, polska 1'17½—1'57½.

Dnia 9 marca notowano dolary 61'70—62'30.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (13 marca). Berlin 2, Holandja 194'75, Nowy York 516, Londyn 22'45, Paryż 45'95, Medjolan 26'05, Praga 8'77, Budapeszt 0'64 Zagrzeb 1'75, Bukareszt —, Warszawa 0'11, Wiedeń 0'07, austr. korona 0'07.

Końcowe kursa: Berlin 1'99, Holandja 194'75, Nowy York 516, Londyn 22'42, Paryż 45'75, Medjolan 25'70, Bruksela 43, Kopenhaga 108, Sztokholm 135, Chrystjanja 91'25, Madryt 81'75, Buenos Aires 189, Praga 8'90, Budapeszt 0'64, Zagrzeb 1'75, Warszawa 0'11, Wiedeń 0'07, austr. stempl. 0'07.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam. Na czarnej giełdzie notowano dolary 4300, marki niemieckie 17'10, franki franc. 390, funty szterl. 19.000 mk.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie notowano dolary 4330 mk., marki 17'25, korony czeskie 71'50, franki fr. 385, franki szwajcarskie 820 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (13 marca). W oficjalnym handlu walutami w Budapeszcie notowano przekaz na Warszawę 19'75—20'75.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY" Spółki z ogr. odp.

KURSA

nauki języka francuskiego. Lekcyj udzielają rodowite Paryżanki. Początki, konwersacja i literatura. — Informacyj udziela się od 12—7 wieczór, Dolne Młyny l. 6, II p. 1417 1 3

Dyplomowany

inżynier maszynowy, z 12-letnią praktyką w budowie silników, lokomobil i maszyn rolniczych, obeznany z masową fabrykacją, dobry organizator, poszukuje odpowiedniego zajęcia w fabryce lub przedsiębiorstwie handlowo-technicznem. Zgłoszenia pod **„Technik-handlowiec“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 1413

Panna z kilkuletnią praktyką biurową, obznajomiona z czynnościami biurowemi, pisząca bardzo biegle na maszynie, znająca język niemiecki, poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Praca“** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 1059

Najlepsze nasiona

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe, z gwarancją czystości i siły kiełkowania, drzewka owocowe i ozdobne

krzewy, róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły, wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. Towar doborowy. Cennika w tym roku nie wydałem; ceny podaję na życzenia listownie.

E. Fraege — Kraków
714 4 6

Poszukuję kilkoletniej

dzierżawy

małego gospodarstwa rolnego (2-5 morgów). Adres: L. K., Lwów, ul. Krasińskiego 25. 964 5 5

Obrazy wybitnych malarzy w wielkim wyborze, w Domu komisowym „Stefanja“, ul. Gołębia 8, parter, wejście z bramy. 1249 5 5

Kredensy pokojowe, sypialnie, jadalnie, otomany, do sprzedania: ul. św. Jana l. 13, Zakład tapicerski. 1269 4 9

Zamienię mieszkanie

w Krakowie: 3 pokoje, kuchnia, komfort, na 4 pokoje, kuchnia, komfort, za wysoką dopłatą. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Prasa“, Karmelicka 16. 1330 3 3

Lokal sklepowy

do zamiany na mieszkanie lub inny lokal. Wiadomość w składzie futer Juljana Wajdy, Kraków, Rynek główny l. 9, (Pasaż Bielaka). 1383 3 3

Smołę
Cement portlandzki
Tkaninę trzcinową
Gwoździe
Węgiel

kupują w większej ilości **Bracia Schlieper**, hurtowny handel towarów budowlanych, **Bydgoszcz.**
1407 2 3

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., **w oficynie**
154 20 20

NASIONA WARZYWNE
NASIONA KWIATOWE
NASIONA ROLNE

pierwszorzędnej proweniencji 1247 2 4
poleca na sezon wiosenny

SKŁAD NASION: ul. Radziwiłłowska 19, Telefon 364

„POMONA“ Spółka z por. ogr. **W KRAKOWIE.**

SZKÓŁKI: ul. Warszawska l. 75 (za rogatką Warszawską)

Prosimy żądać cennika nasion. Prosimy żądać cennika nasion.

Polska Spółka akcyjna **„PHARMA“** Mr. B. Jawornicki w Krakowie

zawiadamia swoich akcjonarjuszów, że

oryginalne akcje II. emisji

wydaje się w Banku Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Krakowie, Rynek główny L. 19, w kasie depozytowej, codziennie od godziny 9—11 przed południem, od dnia 1-go do dnia 31-go marca 1922 r.

jedynie za zwrotem świadectw tymczasowych.

Akcje, nie podjęte do dnia 1-go kwietnia b. r., zostaną złożone do depozytu Banku Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Krakowie, na koszt właściciela.

Zamiejscowi akcjonarjusze zechcą w sprawie podjęcia oryginalnych akcyj II. emisji czy to pocztą, czy też przez instytucje bankowe, porozumieć się wprost z Bankiem Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Krakowie, Rynek główny 1[illegible].

1209 2 2 Rada zawiadowcza.



Zastępstwo: Firma Maurycy Vorzimmer, Kraków. 1172 1 2

Wielka instytucja finansowa

poszukuje 1225 4 5

urzędników

do korespondencji, z odbytą dłuższą praktyką bankową.

Zgłoszenia z podaniem warunków, odpisami świadectw, oraz z podaniem curriculum vitae należy wysyłać p. a.: skrytka pocztowa Nr 149.

Pierwsza konces. przez Namiestnictwo

WYŻSZA SZKOŁA KROJU I SZYCIA JÓZEFY ZABIELSKIEJ W KRAKOWIE
ul. św. Krzyża L. 7

otwiera dnia 15 marca 1922 r. dla pań i panienek, umiejących szyć, 1-miesięczny kurs kroju systemu Wortha; dla nieumiejących szyć 3-miesięczny na przystępnych warunkach. Na żądanie nauka polskiego stroju. Zgłoszenia codziennie od godz. 9—12 i od 3—6 po południu. 1400 2 2



Crème Miaflor biały
nie tłuszczący, działa korzystnie na utrzymanie zdrowej płci.

Pudry Maryla i Miaflor
mało widoczne, przylegające, silnie perfumowane, chronią twarz od skutków zmian temperatury.

Lotion Miaflor
powszechnie znany środek na porost włosów.

Emaille Miaflor
niezrównany środek, daje silny, długotrwały połysk, wzmacnia paznogcie.

Przemysławka
w jakości niedościgniona woda kolońska.

Przemysławka kwiatowa
w 6-ciu zapachach. Używa się, jako wody toaletowej i dodatku odświeżającego do wody.

Perfum Maryla
silny, trwały i słodki.

Róża Polska
perfum polskiej damy, naturalny zapach świeżej róży.

Hezadont
pasta i eliksir, chronią jamę ustną i zęby od zakażenia.

WSZĘDZIE DO NABYCIA. 1285 3 10

HENRYK ŻAK — Poznań
Fabryka perfum i kosmetyków.

Ważne dla kaflarzy, garncarzy i t. p.!

Glejty ołowianej w proszku i w łuskach, **minium prawdziwego** dostarcza natychmiast 1396 2 2

Münzer, Kraków, ul. Dietlowska l. 29.

CEMENTU PORTLANDZKIEGO
WAPNA RZĄSKA

niezrównanej jakości, uznanych za najlepsze, dostarcza natychmiast

Tow. akcyjne L. & G. Kaden
Kraków
Dunajewskiego 6. Telefon 291.
!! Żądajcie natychmiast ofert !!
1347 2 3

Samochód ciężarowy

5-tonnowy, 45 HP., marki „Berna“, prawie nowy, kardanowy, okazyjnie sprzeda „PION“, Lwów, ulica Lwowska L. 48, telefon 476. 1336 3 3

BANKOWIEC

BILANSISTA-ORGANIZATOR

z długoletnią praktyką bankową, obecnie na stanowisku dyrektora większej instytucji finansowej, zmieni posadę.

Zgłoszenia pod „Bankowiec organizator“ do Biura reklamy „PRASA“, Kraków, ul. Karmelicka 16. 1381 2 2

DOM HANDLOWY
A. BIELAWSKI i B. LARSKI
POZNAŃ, WYBICKIEGO 15

kupuje każdą ilość ziemniaków i wszelkich innych produktów rolnych. Płaci ceny najwyższe. Uprasza się o nadsyłanie pisemnych lub telegraficznych, lecz tylko obowiązujących ofert. 1358 2 3

Baczność! Baczność!
Kupcom, odwiedzającym targi

którzy jadą do Wiednia na zakupy, zwraca się w ich własnym interesie uwagę, ażeby swe towary z zupełnem zaufaniem oddawali zaszczytnie znanemu spedycyjnemu i komisowemu domowi

„MAAWIRIM“

Tow. transportowemu. Centrala: Wiedeń, I., Bauernmarkt 24. Nr tel. 17-1-27 i 15-5-16. Adres telegr.: „Maawirim“

(Własne składy i zastępstwa we wszystkich miejscach handlowych i portowych Europy i Wschodu) naskład, do ekspedycji, tudzież do załatwiania wszelkich w ten zakres wchodzących transakcyj. Bardzo szybką, tania i rzetelna obsługa, jakoteż indywidualne postąpienie w każdym poszczególnym wypadku jest rzeczą główną tego Towarzystwa spedycyjnego i komisowego. Taryfowe zestawienie jak najchętniej bez kosztów. Zażądać nieobowiązujących odwiedzin zastępcy. 1409

Księga informacyjno-adresowa
polskiej części Śląska Opolskiego
pod redakcją prof. dra E. Romera.

Treść: Raptularz historyczny. — Terytorjum i ludność. — Górnictwo i przemysł metalurgiczny. — Towarzystwa akcyjne. Właściciele prywatni. — Główne firmy przemysłowe i handlowe. — Władze publiczne. — Ogłoszenia. — Mapa górniczo-przemysłowa. — Mapa granicy polskiej. — Mapa administracyjna Polski.

Cena 576 mkp. z dodatkiem droż.; 660 mkp. z przesyłką
„ATLAS“, Akcyjna Spółka kartograficzna i wydawnicza, Lwów, Łyczakowska 5. 1024 3 8
Oddział: Warszawa, Nowy Świat 59. Ajencje: Poznań, Wjazdowa 8

OGŁOSZENIE SUBSKRYPCYJNE

Na podstawie postanowienia ministra przemysłu i handlu, oraz skarbu z dnia 24-go sierpnia 1921 r., ogłoszonego w »Monitorze Polskim« Nr 218 z dnia 26-go września 1921 r., podnosi się kapitał akcyjny firmy

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE I WYDAWNICZE

S. A. Ryngraf **S. A.**

z kwoty mkp. 15,000.000 do wysokości kwoty mkp. 45,000.000

przez wypuszczenie 30.000 sztuk akcyj II. emisji, wartości nominalnej á mkp 1.000, na któreto akcje ogłasza się niniejszem publiczną

SUBSKRYPCJĘ

na następujących warunkach:

1) Akcje II. emisji są na okaziciela.
2) Pierwszeństwo do nabycia akcyj II. emisji służy właścicielom akcyj I. emisji w stosunku 3 nowe na 2 stare akcje.
3) Pozostałe akcje, nie rozebrane przez dawniejszych akcjonarjuszy, przydzielone będą według uznania Zarządu, ewentualnie sprzedane publicznie po cenie nie niższej, niż emisyjna.
4) Cenę emisyjną nowych akcyj określa się na mkp. 1.150 dla właścicieli akcyj I. emisji, którzy skorzystają z prawa pierwszeństwa i na mkp. 1.400 dla reszty nabywców.
5) Pod względem udziału w zyskach i praw, przysługujących akcjonarjuszom, akcje II. emisji są zrównane z akcjami I. emisji, z prawem do dywidendy od dnia 1-go stycznia 1922 r.
6) Posiadacze akcyj I. emisji mają prawo do wykonania prawa poboru w przeciągu 6-ciu tygodni od dnia ogłoszenia subskrypcji, wedle p. II. i IV. warunków subskrypcyjnych.
7) Decyzję co do przydziału akcyj dla nowych akcjonarjuszy zastrzega sobie wyłącznie Zarząd Spółki, z tem, że nowi akcjonarjusze, o ile nie otrzymają przydziału akcyj II. emisji do 3-ch miesięcy od dnia ogłoszenia subskrypcji, otrzymają zwrot wpłaconych kwot wraz z 5% odsetkami od dnia wpłaty.
8) Akcje II. emisji są już skonfekcjonowane i starzy akcjonarjusze mogą natychmiast po przedłożeniu posiadanych akcyj do ostemplowania i zapłaceniu należytości, odebrać oryginalne sztuki akcyj II. emisji.
9) Zgłoszenia i wpłaty subskrypcyjne przyjmują:

Dyrekcja Spółki w Krakowie, ul. Sławkowska L. 11/I. i jej oddziały we Lwowie, plac Trybunalski L. 1 i w Częstochowie, ul. Kordeckiego L. 21;
Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i jego oddziały;
Polski Bank Krajowy we Lwowie i jego oddziały; 1144 2 3
Bank Ziemian we Lwowie i jego oddziały;
Bank Narodowy w Warszawie i jego oddziały;
Bank Ziemiański w Warszawie i jego oddziały.

Zarząd.

Najnowsze żurnale mód na sezon wiosenny i letni

oraz powszechnie znany żurnal **„Favorit“**, do którego dostarczamy krojów na każdą miarę dla pań i dzieci. 1385

Do nabycia w firmie:

M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

— Sprzedaż częściowa i hurtowna. —

Wodociągi, ogrzewania, gaz

wykonuje po cenach przystępnych:

JULJAN TOKAR
Kraków, ul. św. Jana 10, tel. 574

oraz kupuje:

mosiądz, miedź, bronz.
1222 4 4

68 **Firma chrześcijańska** 68
68 ulica Krowoderska L. 68, Kraków **Biuro Bielskiej farbiarni R. Perschke**
farbuje w żądanych kolorach trwale i tanio.
68 68
1100 2 2

WSPANIAŁA JADALNIA

szafa francuska, rzeźbiona, salon stylowy, bilard i inne meble — z wolnej ręki, do sprzedania.
HALA LICYTACYJNA, KRAKÓW, BRACKA 6
102 11 0

OGŁOSZENIE.

Centralne biuro zakupów kolei państwowych
ogłasza niniejszem przetarg na dostawę
szkła czerwonego, zielonego, niebieskiego, żółtego, mlecznego i matowego
— w ilości około 10.000 metrów kwadratowych. —

Oferty na całą lub część dostawy w zalakowanych pieczęcią firmy kopertach z napisem: „Zgłoszenie na dostawę szkła kolorowego“ opłacone stemplem 10 mk należy przesłać na dzień 3-go kwietnia b. r. do Centralnego biura zakupów, Warszawa, ulica Chmielna L. 53. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4-go kwietnia b. r.

Szczegółową specyfikację wymiarów szkła i bliższe informacje wydaje codzienie Centralne Biuro zakupów w godzinach urzędowych, a zamiejscowym firmom na żądanie wysyła pocztą. 1423

Ceny należy podawać tylko w markach polskich.

Skład kołder K. Sulikowskiego
Kraków, ul. Grodzka L. 59
poleca: kołdry w wielkim wyborze, oraz wykonuje wszelkie zamówienia. 1251 4 0

KRYSTALINA

goi popękane ręce, usuwa czerwoność rąk, nadaje białość i aksamitną miękkość. 901 5 0
WSZĘDZIE DO NABYCIA!



819 4 4

W 5 minutach — W 5 minutach

wykonuje fotografje do legitymacyj i paszportów, jakoteż wszelkie zdjęcia fotograficzne, po nader niskich cenach

Zakład fotograficzny „Erna“
Kraków, ul. Starowiślna (plac Wielopole)
przystanek tramwajowy 3-ki i 6-ki

Zakład otwarty codziennie od godziny 8 rano. Wieczorem wykonuje zdjęcia fotograficzne przy świetle elektrycznem. 1318 2 3

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18. Rządca Drukarni L. K. Górski.